



# MONITOR

kwiecień 2011  
nr 4 (119)  
rok XI  
ISSN 1642-0918

## Wielkopolski

magazyn  
samorządowy

*Cieptych, pełnych radosnej nadziei świąt Zmartwychwstania Pańskiego,  
a także słonecznych spotkań z budzącą się do życia przyrodą  
życzą*



Lech Dymarski  
Przewodniczący Sejmiku  
Województwa Wielkopolskiego

Marek Woźniak  
Marszałek  
Województwa Wielkopolskiego

### Będą budować

Samorząd województwa ogłosił przetarg na budowę swojej siedziby, natomiast poznańska Ławica podpisała umowy na rozbudowę terminalu lotniczego oraz na emisję obligacji. >> **strona 2**

### Po co jeżdżą?

Sejmikowa Komisja Rewizyjna wzięła pod lupę ubiegłoroczne wyjazdy zagraniczne członków zarządu województwa, marszałkowskich urzędników i samych radnych. >> **strona 4**

### Co ma Japonia do Klempicza

Czy związane z trzęsieniem ziemi problemy w japońskiej Fukushimie wpłynęły na zmianę nastrojów Wielkopolan w kwestii ewentualnej budowy elektrowni jądrowej u nas? >> **strona 7**

### Halszka z zamku

W naszym nowym cyklu „co za historia” piszemy o bohaterce jednego z najsłynniejszych polskich skandali obyczajowych okresu odrodzenia, która czternaście lat spędziła w szamotulskim zamku. >> **strona 10**

### Inna strona samorządu

Dziwne przypadki pewnego „I”, które pojawia się i znika (choć nie zawsze tam, gdzie trzeba). Marszałkowskie gitary. Radny, który najbardziej marzył o prądzie. >> **strona 16**

## Zając od Wielkopolan stanął na placu w centrum Brukseli

Jest fioletowy, ma ponad dwa metry i wzbudza spore zaciekawienie tysięcy mieszkańców Brukseli oraz odwiedzających belgijską stolicę Europejczyków, którzy przechodzą przez plac Albertine, leżący w sercu miasta, tuż obok dworca centralnego.

Zając, postawiony na miesiąc dzięki pomocy Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego w Brukseli, opatrzony jest herbem naszego województwa, a także pozdrowieniami (po francusku i niemiecku) „z Wielkopolski, Poznania i Centrum Sztuki i Biznesu Stary Browar”. To w ramach realizowanej przez tę firmę akcji „Inwazja Zajęcy 2011” zwierzę pojawiło się w Brukseli. Podobne stanęły też w Finlandii i na Węgrzech, a także w Gdyni, Krakowie, Warszawie i Wrocławiu. Najwięcej zajęcy, rzecz jasna, spotkać można w samym Poznaniu. Część z nich, „zaadoptowana” przez kilka firm, wesprze instytucje i organizacje społeczne.

W Brukseli Wielkopolanie są aktywni także w poważniejszym wymiarze. Podczas zorganizowanego przez Komitet Regionów forum na temat przyszłości unijnej polityki transportowej (o czym piszemy na stronie 3) marszałek Marek Woźniak zaapelował, by UE pamiętała, że nasza część kontynentu wciąż potrzebuje podstawowych inwestycji, by nadganiać zapóźnienia w rozwoju infrastruktury transportowej.



FOT. A. BOJŃSKI

## O czym marzy Julia

Największe sportowe marzenie? Stanąć do biegu finałowego podczas przyszłorocznych igrzysk olimpijskich w Londynie i powalczyć o złoty medal – mówi Julia Michalska, wioślarka poznańskiego klubu Tryton, która ma już na swoim koncie medale mistrzostw świata i Europy oraz okazałą kolekcję trofeów z krajowych czempionatów.

Na jej przykładzie pokazujemy, jakie działania prowadzi samorząd województwa w zakresie sportu. Nasz cykl publikacji „po co ten samorząd?” jest odpowiedzią na wyniki badań, które wskazują, że Wielkopolanie niewiele wiedzą o funkcjonowaniu swojej regionalnej władzy. >> **strona 6**



FOT. ARCHIWUM

## Minister u radnych

Na zaproszenie sejmikowej Komisji Rolnictwa oraz władz regionu z wielkopolskimi rolnikami spotkał się w Poznaniu minister Marek Sawicki. – Przyszłość europejskiego rolnictwa będzie zależała głównie od kształtu Wspólnej Polityki Rolnej. Dziś jest dobry moment, abyśmy szukali najlepszych rozwiązań, ale zmiany nie mogą być kosmetyczne – mówił minister rolnictwa.

W dyskusji padały pytania dotyczące m.in. trybu i zasad sprzedaży ziemi dzierżawionej od Agencji Nieruchomości Rolnych, nakładów na konserwację urządzeń melioracyjnych, regulacji rynku biopaliw, opłacalności produkcji rolniczej. >> **strona 5**

## Nasi najlepsi

W marcu poznaliśmy laureatów dwóch najbardziej prestiżowych konkursów organizowanych przez samorząd województwa: „i-Wielkopolska – Innowacyjni dla Wielkopolski” oraz „Wielkopolski Rolnik Roku”. W pierwszym z nich honorowani są przedsiębiorcy, którzy wprowadzają na rynek nowatorskie produkty, usługi i rozwiązania, a przy tym owocnie współpracują ze środowiskiem naukowym. Drugi natomiast jest przeznaczony dla wyróżniających się producentów z szeroko rozumianej branży rolniczej. Jednych i drugich łączy to, że podbijają rynek krajowy, a w wielu przypadkach także światowy. >> **strony 8-9**





na wstępie

## Poprawiają nam humor

Artur Boinński

Rzadko się zdarza, byśmy w jednym numerze „Monitora” mieli aż takie nagromadzenie przykładów ludzi sukcesu, jak tym razem...

Solaris produkujący autobusy nowej generacji, jakich pozazdrościć nam może świat. Młodzi ludzie jako pierwsi w kraju umożliwiającym wymianę walut przez internet. Producenci rolni, którzy śmiało podbijają wymagające zagraniczne rynki. Sportsmenka z workiem zdobytych medali i widokami na olimpijskie triumfy.

Z wszystkich tych Wielkopolan, wyróżnianych w różny sposób przez samorząd województwa, naprawdę możemy być dumni. Nie oszukujmy się jednak, i bez przyznawanych im zaszczytów, wszyscy oni poradziłiby sobie w europejskiej i światowej konkurencji. Większość z nich już zresztą tego dokonała.

Myszę, że honorujemy ich przede wszystkim dlatego, żeby dawali przykład kolejnym. Że warto stawiać w biznesie na sensowną współpracę ze światem nauki. Że warto podejmować ryzykowne decyzje, wprowadzając rozwiązania, których nikt przed nami nie stosował. Że warto marzyć o byciu najlepszym i ciężko pracować, by te marzenia spełnić.

No i coś jeszcze – czyż nie jest tak, że ci wszyscy „nasi najlepsi” najwyczejniej w świecie poprawiają nam, Wielkopolanom humor? ●

# Dzień bratanków

W Poznaniu obchodzono VI Dzień Przyjaźni Polsko-Węgierskiej.

Dzień przyjaźni odbył się już po raz szósty. 23 marca do Poznania z tej okazji przyjechali prezydenci: Polski – Bronisław Komorowski i Węgier – Pal Schmitt.

Obchody mocno akcentowały wspólną historię, zwłaszcza związaną z 1956 rokiem. Złożono więc kwiaty pod tablicami upamiętniającymi Romka Strzałkowskiego i Petera Mansfelda oraz przy pomniku Poznańskiego Czerwca. Odbyło się uroczyste spotkanie w Auli UAM, głowy państw zwiedziły także wystawę „Rozstrzelane miasta. Poznań-Budapeszt 1956”, przygotowaną przez poznański oddział IPN w Odwachu.

Z kolei 24 marca w sali sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się spotkanie z przedstawicielami węgierskich samorządów, zorganizowane przez wojewodę i marszałka.

W trakcie wydarzeń VI Dnia Przyjaźni Polsko-Węgierskiej samorząd województwa reprezentowali prze-



Prezydenci: Polski – Bronisław Komorowski i Węgier – Pal Schmitt obejrżeli wystawę „Rozstrzelane miasta. Poznań-Budapeszt 1956”. W Odwachu przywitał ich gospodarz tego miejsca, a jednocześnie przewodniczący sejmiku Lech Dymarski.

wodniczący sejmiku Lech Dymarski, wicemarszałek Leszek Wojtasiak i członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski.

Wielkopolska współdziała z Węgrami m.in. w unijnym Komitecie Regionów oraz w ramach Zgromadzenia Regionów Europy. ABO

## Byli na Ukrainie i w Strasburgu

Marszałek Marek Woźniak, wiceprzewodniczący Związku Województw RP, uczestniczył 20-23 marca w wizycie przedstawicieli tej organizacji w Obwodzie Donieckim, rozmawiając o współpracy samorządów obu państw, zwłaszcza w kontekście reformy administracyjnej na Ukrainie.

Natomiast wicemarszałek Wojciech Jankowiak wziął udział, 22-24 marca w Strasburgu, w 20. Sesji Kongresu Władz Lokalnych i Regionalnych Rady Europy. Debатовano m.in. o działaniach na rzecz poprawy sytuacji Romów. ABO

## Więcej w sieci

Firma wędliniarska Jacka Nowickiego z Potaśni, gospodarstwo agroturystyczne „Karczma Kaliska” z Szadku, Ośrodek Apifitoterapii w Witosławiu oraz gospodarstwo agroturystyczne Jana Więły z Wąsowa – to nowi członkowie Sieci Dziedzictwa Kulinarne-go Wielkopolski, którym certyfikaty wręczył 30 marca członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski. RJ

## Mecenat regionu

7 nagród i 15 stypendiów w dziedzinie kultury wręczył marszałek Marek Woźniak 8 kwietnia w Auli UAM.

Ta forma mecenatu samorządu województwa od lat obejmuje zasłużonych twórców i animatorów kultury (nagrody w wysokości 10 tysięcy złotych) oraz najzdolniejszych młodych artystów (stypendia w wysokości 6-10 tysięcy złotych). Kwietniowa uroczystość odbyła się przed koncertem Filharmonii Poznańskiej, której orkiestrą dyrygował Christopher Hogwood. ABO

## O partnerstwie

Dlaczego tak trudno w Polsce o projekty zrealizowane w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego? Jak pogodzić sprzeczne nieraz oczekiwania samorządów i prywatnych inwestorów? Czy przeszkadza otoczenie prawne, czy może nastawienie banków? Jak zbilansować oczekiwania godziwego zysku i rozsądnego poziomu cen usług dla mieszkańców?

Odpowiedzi na te pytania szukali uczestnicy debaty zorganizowanej 7 kwietnia w Poznaniu przez dziennik „Rzeczpospolita”, przy współudziale Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. ABO

# Rusza rozbudowa Ławicy

Poznańskie lotnisko poczyniło kolejne, po niedawnym uzyskaniu decyzji środowiskowej, kroki przybliżające jego rozbudowę.

22 marca odbyło się uroczyste podpisanie kontraktu pomiędzy Portem Lotniczym Poznań-Ławica a firmą Hochtief na projekt wykonawczy i rozbudowę oraz modernizację terminalu pasażerskiego.

Prace budowlane rozpoczną się jeszcze tej wiosny. Ich całkowite zakończenie zaplanowano na II kwartał 2013 roku, natomiast istotna część będzie oddana do użytku do maja przyszłego roku, a więc przed Euro 2012.

Planowana jest budowa nowej części terminalu o powierzchni całkowitej ponad



Fot. ARCHIWUM PL ŁAWICA  
Fragment wizualizacji nowej części terminalu.

17 800 m kw. Na dwóch kondygnacjach nadziemnych i jednej podziemnej znajdują się: hala odprawy, hala przylotów, sortownia bagażu i biurowiec. Zakres robót obejmu-

je również budowę drogi wewnętrznej wraz z przebudową parkingów. Następnie przebudowany zostanie stary terminal oraz wybudowana nowa centralna strefa kontroli bezpieczeństwa. W efekcie istniejący budynek zostanie przekształcony w terminal odlotowy wraz z częścią komercyjną.

Z kolei 30 marca bank Pekao S.A. oraz Port Lotniczy Poznań-Ławica sp. z o.o. podpisały w Poznaniu umowę dotyczącą emisji obligacji. Spółka pozyska dzięki temu 128 milionów złotych spośród ponad 300 milionów, jakie pochłoną wszystkie przewidziane w najbliższych latach inwestycje, w wyniku których Ławica podwoi swoją przepustowość. ABO

## Kto postawi siedzibę samorządu?

Ogłoszony został przetarg na budowę siedziby samorządu województwa.

Dziesięciopiętrowy budynek, według wyłonionego już w konkursie projektu, ma stanąć przy al. Niepodległości 34, w sąsiedztwie hotelu Polonez. Pomieści, rozrzucony obecnie w siedmiu miejscach w Poznaniu, Urząd Marszałkowski oraz pomieszczenia dla sejmiku województwa.

Przetarg obejmuje budowę wraz z wyposażeniem (bez mebli biurowych), instalacjami i infrastrukturą techniczną niezbędną do funkcjonowania budynku. O wyborze wykonawcy w 80 procentach zdecyduje cena, a w 20 – długość gwarancji.

Termin składania ofert mija 11 maja. Oddanie budynku ma nastąpić w ciągu 30 miesięcy od podpisania umowy.

Oznacza to, że w optymistycznym wariantcie samorządowe władze województwa przeprowadzą się w nowe miejsce na początku 2014 roku.

Budowie nowej siedziby samorządu sprzeciwia się od niedawna SLD – największy opozycyjny klub w sejmiku. Politycy tej partii zapowiedzieli podjęcie działań, które miałyby zablokować tę inwestycję. ABO

## Teatralny maj nad Prosną

Tegoroczne Kaliskie Spotkania Teatralne odbędą się od 7 do 14 maja. Będzie to już 51. edycja tego najstarszego festiwalu sztuki aktorskiej w Polsce.

Jak zapowiada dyrektor Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu Igor Michalski, w tym roku zobaczymy 11 spektakli konkursowych, przygotowanych przez teatry z Warszawy, Wrocławia, Szczecina i Lublina. Gospodarze zaprezentują w konkursie dwa przedstawienia: polską premierę sztuki Petera Turriego „Mój Nestroy” w reżyserii Rudolfa Zioly (z gościnnym udziałem Tomasza Kota)

i znaną już kaliskiej publiczności „Szkłaną menażerię” Tennessee Williamsa w reżyserii Jacka Jabrzyka.

51. KST opatrzone będą podtytułem: „Debiuty kaliskie”. Scenę nad Prosną odwiedzą po latach znani twórcy, którzy rozpoczęli na niej swoje artystyczne kariery. Na zakończenie festiwalu przewidziany jest koncert piosenek Jerzego Satanowskiego śpiewanych przez aktorów. Charakterystycznym repertuarem tegorocznych KST, dyr. I. Michalski mówi o „energii mądrego współczesnego teatru”. – „Grzecznych” przedstawień nie będzie – dodaje. KORD

## Inwestują w ekologię

Nowe sieci kanalizacyjne, zmniejszenie emisji gazów i pyłów to najważniejsze efekty inwestycji wspieranych przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w 2010 roku.

Na te oraz inne cele przeznaczono łącznie 154,9 mln zł, w tym 117 mln zł stanowiły pożyczki – informowano podczas konferencji prasowej bilansującej aktywność funduszu. Korzystały z nich najczęściej samorządy i spółki komunalne inwestujące w gospodarkę ściekową i ochronę wód.

Z kolei największą dotacją (22,1 mln zł) przekazano na dofinansowanie przedsięwzięć z zakresu ochrony powietrza, w tym na termomodernizację szkół i szpitali.

WFOŚiGW uczestniczy także w realizacji priorytetów ekologicznych Programu Operacyjnego „Infrastruktura i Środowisko” oraz Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Dofinansowanie przewidziane w dotychczas zawartych umowach z inwestorami w ramach obu programów sięga miliarda złotych. RJ





# Potrzebujemy dróg i torów!

Marszałek Marek Woźniak na forum unijnym zwrócił uwagę na potrzeby naszej części kontynentu w zakresie rozwoju infrastruktury transportowej.

Tylko w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013 na podniesienie jakości infrastruktury drogowej, kolejowej, lotniczej oraz transportu zbiorowego już wydaliśmy lub wydamy w województwie w sumie ponad 400 milionów euro unijnej pomocy. Co zrobić, by w nowej perspektywie finansowej UE tych środków dla nas nie zabrakło? Trwa dyskusja nad polityką transportową UE i kształtem Sieci Trans europejskich (TEN-T) po 2013 roku. Swoje propozycje niedawno zaprezentowała Komisja Europejska, a 30 marca w Brukseli dyskutowano o tym podczas zorganizowanego przez Komitet Regionów forum „Wprawiając w ruch europejskie regiony i miasta”.

Marszałek Marek Woźniak, który jest wiceprzewodzącym Komisji Spójności Terytorialnej KR, w przemówieniu podsumowującym forum zaakcentował potrzeby transportowe regionów z naszej części Europy.

– Opóźnienia w wielu krajach i regionach UE pod względem rozwoju infrastruktury są ogromne. System transportowy nie jest w pełni zintegrowany, wciąż istnieją duże dysproporcje – mówił marszałek. Podał przykład Polski, która plasuje się w końcówce unijnych statystyk pod względem gęstości dróg samochodowych, sieci kolejowych oraz portów lotniczych i wodnych.



Wystąpienie marszałka Marka Woźniaka podczas brukselskiego forum transportowego.

– Rzeczą w tym, by równocześnie rozwijać globalne powiązania transportowe i odpowiednią infrastrukturę o znaczeniu regionalnym – tłumaczył Marek Woźniak. Bez tej równowagi istnieje ryzyko wystąpienia zjawisk tunelowych, polegających na

wykluczeniu danego regionu z globalnej wymiany w ramach sieci TEN-T przebiegającej przez dany obszar. Marszałek podkreślił w tym kontekście potrzebę zintegrowania z systemem transportowym także obszarów wiejskich. Podniósł też kwestię uzupełniania źródeł finansowania inwestycji transportowych przez sięganie do partnerstwa publiczno-prywatnego i europejskich obligacji.

Dyskusja na ten temat będzie kontynuowana podczas organizowanej przez polskie regiony (pod kierunkiem Wielkopolski) konferencji wysokiego szczebla. Odbędzie się ona w Brukseli we wrześniu, w ramach wydarzeń towarzyszących polskiej prezydencji w UE.

W kularach brukselskiego forum prezentowane były realizowane obecnie najważniejsze unijne projekty trans-

portowe. Próżno było wśród nich szukać czegoś dotyczącego Wielkopolski, ubogo wyglądała cała nasza część kontynentu. – Po to jest potrzebny nasz udział w tej dyskusji, by w przyszłości zmienić tę sytuację – komentował Marek Woźniak.

Rozwój infrastruktury transportowej w krajach UE w dużej mierze zależy od zapewnienia źródeł finansowania na poziomie całej wspólnoty. W decydującą fazę wkracza dyskusja o kształcie unijnego budżetu po 2013 roku. O tym mówiono także 31 marca i 1 kwietnia w Brukseli, podczas sesji plenarnej Komitetu Regionów, w której uczestniczył marszałek Woźniak. Członkowie KR wysłuchali unijnego komisarza ds. budżetu Janusza Lewandowskiego. Przyjęli też opinię, w której m.in. sprzeciwiają się tworzeniu – głównie kosztów środków z zakresu polityki spójności – jednego funduszu obejmującego wszystkie instrumenty finansowe dla wspierania infrastruktury transportowej. To, zdaniem przedstawicieli miast i regionów UE, mogłoby oznaczać zablokowanie włączania projektów transportowych do regionalnych strategii rozwoju (a w konsekwencji – wpisywania ich do takich programów jak WRPO). ABO

## Konkursy

### Dla dziennikarzy

Do 29 kwietnia można zgłaszać prace w XII Konkursie Dziennikarskim o Nagrodę Marszałka Województwa Wielkopolskiego, odbywającego się pod hasłem „Wielkopolska obywatelska – Wielkopolska europejska”. Tematem tegorocznej edycji jest wolontariat.

Organizatorzy czekają na (opublikowane już w mediach) prace, które ukazują różnorodność działań wolontariuszy, także ich efekty w wielu obszarach życia społecznego. Konkurs służyć ma wzmocnieniu świadomości społecznej i wiedzy na temat wolontariatu.

Konkurs odbywa się w kilku kategoriach: prasa, telewizja, radio, internet. Szczegóły na [www.umww.pl](http://www.umww.pl) oraz w Biurze Prasowym Urzędu Marszałkowskiego. ABO

### Sfotografuj rodzinę

Zajmujesz się amatorsko fotografią? Masz pomysł (lub gotowe już ujęcie) na zdjęcie o tematyce rodzinnej, które może promować hasło „Pamiętaj, dajesz przykład”? Weź udział w organizowanym przez samorząd województwa konkursie „Wielkopolska rodzina w obiektywie”.

Zdjęcia powinny ukazywać kontekst godzenia ról rodzinnych, spędzania czasu wolnego z rodziną oraz wzmocnienia więzi w trakcie przygotowywania i spożywania posiłków, a także promować pozytywny wizerunek rodziny.

Termin nadsyłania zgłoszeń mija 31 sierpnia. Szczegóły na [www.umww.pl](http://www.umww.pl). ABO

## Szpital gruntownie odnowiony



– Modernizacja Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii to jedno z najważniejszych zadań w zakresie ochrony zdrowia realizowanych obecnie przez samorząd województwa – podkreślał marszałek Marek Woźniak 16 marca podczas podsumowania kolejnego etapu tej inwestycji. W 2010 roku, nakładem ponad 7,8 mln zł, w szpitalu przy ul. Szamarzewskiego w Poznaniu zakończono remonty oddziału pulmonologicznego, oddziału pulmonologiczno-izolacyjnego z pododdziałem opieki paliatywnej oraz pomieszczeń zakładu diagnostyki mikrobiologicznej z przeznaczeniem na oddział rehabilitacyjny. Z budżetu województwa na wykonanie tych prac przekazano 5,14 mln zł oraz 210 tys. zł na zakupy specjalistycznego sprzętu medycznego. Z myślą o bezpieczeństwie pacjentów i poprawie komfortu pracy personelu zmodernizowano także klimatyzację, instalację sanitarną i centralne ogrzewanie w bloku operacyjnym oraz na oddziale anestezjologii i intensywnej terapii. Odnowiono także elewacje budynków szpitala (na zdjęciu). RJ

## Dbają o środowisko i oszczędzają

Innowacyjne rozwiązania w oświetleniu ulicznym i komunikacji publicznej, lokalne strategie i programy wykorzystania odnawialnych źródeł energii – to m.in. sposoby, jakimi miasta i gminy mogą zadbać o czyste środowisko oraz zaoszczędzić sporo pieniędzy.

Mówiono o tym 23 marca w Poznaniu podczas konferencji „Porozumienie burmistrzów – inicjatywa Komisji Europejskiej w świetle potencjału energetycznego Wielkopolski”, adresowanej do przedstawicieli wielkopolskich gmin i powiatów, której patronował „Monitor Wielkopolski”.

O innowacjach i zarządzaniu energią rozmawiali działacze stowarzyszenia gmin Polska Sieć „Energie Cités”, naukowcy z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Instytutu Technologicznego w Warszawie oraz pracowni-

cy Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Wsi Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. W zaprezentowanym podczas konferencji raporcie Wielkopolskiego Biura Planowania

### Sposób na biomase

Województwo wielkopolskie, które dysponuje największymi w Polsce zasobami biomasy pochodzenia rolniczego, zostało partnerem unijnego projektu BIOCLUS „Rozwijanie środowiska innowacyjnego w pięciu regionach europejskich w dziedzinie zrównoważonego wykorzystywania zasobów biomasy”. W projekcie tym uczestniczą regiony Finlandii Środkowej, Nawarra (Hiszpania), Macedonia Zachodnia (Grecja) oraz Słowacja, a jego koordynatorem jest Uniwersytet Nauk Stosowanych (JAMK) w Finlandii.

nia Przestrzennego podkreślano, że jednym z niedocenywanych surowców energetycznych jest biomasa pochodzenia rolniczego. Może być ona wykorzystywana w większości wielkopolskich gmin, np. w małych biogazowniach produkujących ciepło i energię na potrzeby lokalne.

„Porozumienie Burmistrzów”, do którego odwołano się w tytule konferencji, jest inicjatywą Komisji Europejskiej, która zachęca do oszczędzania energii. – Miasto czy gmina, które stanie się jego sygnatariuszem, może sięgać po dodatkowe środki na ten cel z programów unijnych – informowała Maria Stankiewicz ze stowarzyszenia gmin Polska Sieć „Energie Cités”.

Podczas konferencji można było obejrzeć wystawę pod tytułem „Dobra Energia”, która prezentowała działania z zakresu zarządzania energią realizowane przez polskie i ukraińskie miasta. RJ

### Szansa dla magistrów

10 tysięcy złotych czeka na autorów najlepszych prac magistrów traktujących o funduszach europejskich.

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego ogłosił II edycję konkursu na najlepszą pracę magistrską o funduszach europejskich w Wielkopolsce. W konkursie mogą wziąć udział prace obronione między 1 września 2007 r. a 30 września 2011 r. Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 31 października 2011 r.

Tematyka pracy powinna być poświęcona funduszom europejskim i ich wpływowi na rozwój regionu, a przede wszystkim Wielkopolskiemu Regionalnemu Programowi Operacyjnemu na lata 2007-2013. Na stronie [www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl) można znaleźć szczegóły dotyczące konkursu. ABO



## Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 21 marca, podczas V sesji sejmiku, w złożonych zapytaniach i interpelacjach.



**Marcin Porzucek (PiS)** pytał o koszty wynikające dla pilskiego Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego z procesów wytaczanych przez byłych pracowników tej instytucji. Radny zasygnalizował też krytyczną ocenę wielkopolskiego stoiska na targach turystycznych w Berlinie.



**Jan Mosiński (PiS)** sugerował zapraszanie miejscowych radnych na uroczystości w instytucjach podległych samorządowi województwa. Pytał też o możliwości przywrócenia ruchu kolejowego na linii z Kępna do Oleśnicy oraz o informacje o stanie przygotowań do budowy szpitala dziecięcego w Poznaniu.



**Błażej Spychalski (PiS)** postulował, by na wyjazdowe posiedzenia sejmikowych komisji w Wielkopolsce zapraszać wszystkich radnych z danego okręgu. Radny pytał również o możliwość sporządzenia wykazu za ubiegły rok delegacji krajowych członków zarządu województwa.



**Zbigniew Czerwiński (PiS)** wniósł o wskazanie podstawy prawnej, według której przyznawane są w Wielkopolsce coroczne stypendia naukowe samorządu województwa.



**Marek Sowa (PiS)** pytał o możliwości zmiany godzin przyjazdów porannych pociągów z Poznania do Leszna oraz uruchomienia dodatkowego połączenia z Leszna do Poznania po godzinie 22.



**Andrzej Mroziński (SLD)** pytał o działania zarządu województwa, które pozwoliłyby skrócić wydłużający się czas dojazdu drogowego i kolejowego z Kępna do Poznania.



**Karol Kujawa (SLD)** poruszył w swoim wystąpieniu kwestię strefy ograniczonego użytkownika wokół lotniska wojskowego w Powidzu oraz strefy ochronnej wokół Jeziora Powidzkiego.

# Po co jeżdżą?

Delegacje zagraniczne członków zarządu województwa, marszałkowskich urzędników i radnych znalazły się pod lupą sejmikowej Komisji Rewizyjnej.



Spotkanie z przedstawicielami Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji polskiej ambasady w Tokio podczas marcowej wielkopolskiej misji gospodarczej do Japonii.

Nie nadużywamy możliwości podróży. Nikt mi nie udowodni, że te wyjazdy, w gruncie rzeczy uciążliwe, wynikają z naszej chęci zwiedzania świata – mówi marszałek Marek Woźniak podczas marcowego posiedzenia Komisji Rewizyjnej. Jej radni postanowili przyrzeć się ubiegłorocznym delegacjom służbowym członków zarządu, pracowników Urzędu Marszałkowskiego i samych rajców. Z przygotowanego zestawienia wynika, że kosztowały one kilkaset tysięcy złotych z budżetu województwa, drugie tyle dała na ten cel Unia Europejska.

– Czy te wyjazdy są celowe? Nie wiemy, jakie przynoszą efekty! Dlaczego tak dużo podróżują pracownicy Departamentu Gospodarki i wicemarszałek Leszek Wojtasiak? – pytał podczas konferencji prasowej radnych PiS, przewodniczący Komisji Rewizyjnej Błażej Spychalski.

Nie po raz pierwszy radni najbardziej zgłębiali tematykę misji

gospodarczych, realizowanych w ramach projektu współfinansowanego ze środków unijnych.

– Siedząc za biurkiem, na pewno nikogo nie zainteresujemy Wielkopolską – tłumaczył Marek Woźniak. – Indie czy Brazylia to dziś najdynamiczniej rozwijające się światowe gospodarki. Jednocześnie specyfika części państw pozaeuropejskich jest to, że trudno przedsiębiorcom wejść na te rynki, jeśli nie mają wsparcia swoich władz. Jeżeli nie będziemy tego robić, sami się zmarginalizujemy i staniemy europejskim zaściankiem.

To, co budzi wątpliwości części radnych, jednoznacznie podoba się wielkopolskim przedsiębiorcom.

– Bez pomocy samorządu to by nie wypaliło. Podejrzewam, że sami poza UE byśmy się nie wybrali – ocenia Wioleta Molska, dyrektor handlowy poznańskiej firmy Ritex Gourmet, której przedstawiciele brali udział w niedawnych misjach gospodarczych do Brazylii i Japonii.

– Z Brazylii już sprowadziliśmy dzięki temu wyjazdowi transport kawy, a czeka nas rozszerzenie tej współpracy. W Japonii też zyskaliśmy ciekawe oferty współpracy, choć przez ostatnie wydarzenia w tym kraju być może na razie jej nie podejmujemy.

Efekty dalekich wyjazdów przychodzą czasem nie wprost i nie od razu. W marcu ogłoszono inwestycję we Wrześni indyjskiej firmy Uflex, producenta folii spożywczych, która przyniesie przynajmniej 150 miejsc pracy.

– Jestem przekonany, że nasze kilkuletnie zabiegi na rynku indyjskim były dodatkową kartą przetargową dla władz Wrześni w staraniach o lokalizację tej inwestycji – mówi wicemarszałek Leszek Wojtasiak. – Wierzę, że doczekamy się kolejnych inwestycji, czemu sprzyja wytworzony przez nas dobry klimat. Takie sygnały mam od polskiego ambasadora w Delhi i od premiera indyjskiego stanu Maharasztra. ABO

## Fundusz emocji

Bez udziału radnych opozycji sejmik przegłosował zmniejszenie z 5 do 3 osób składu zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu.

Radni SLD i PiS opuścili salę obrad, gdy głosowana była uchwała zmieniająca statut funduszu. Opozycję wzburzyły doniesienia medialne, że nowym prezesem WFOŚiGW ma zostać radna PO Krystyna Poślednia.

– Dzięki tym zmianom znajdzie się parę nowych, fajnych miejsc pracy dla dyrektorów, a zarząd funduszu będzie mógł być polityczny, co umożliwi „skok na kasę” – ironizował Zbigniew Czerwiński z PiS.

– To wstęp do czystek w funduszu – ocenił Kazimierz Pałasz z SLD.

– Gdy wcześniej były zmiany, to było w porządku, a gdy teraz mają być, to jest „skok na kasę”? – pytał retorycznie wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – Korekta statutu to efekt refleksji zarządu województwa nad dotychczasowym funkcjonowaniem funduszu. ABO

## Bronią poczty

Sejmik podczas marcowej sesji przyjął stanowisko, w którym wyraża zaniepokojenie planami likwidacji placówek pocztowych w Wielkopolsce.

Radni, popierając interwencje wielkopolskich samorządowców i prośby wystosowywane przez zainteresowanych mieszkańców, wyrazili dezaprobatę wobec sposobu planowanej reorganizacji placówek Poczty Polskiej oraz braku konsultacji przygotowywanych zmian z lokalnymi samorządami.

W przyjętym stanowisku sejmik zwraca uwagę, że planowane ograniczenie liczby placówek i filii pocztowych w województwie będzie miało negatywny wpływ na standard życia Wielkopolan, co w szczególności mogą odczuć osoby starsze oraz niepełnosprawne. Dlatego radni wnieśli o weryfikację zamierzeń reorganizacyjnych Poczty Polskiej oraz skonsultowanie likwidacji poszczególnych placówek z zainteresowanymi samorządami. ABO

## Sejmikowe pytania



**Franciszek Marszałek (PSL)** powołując się na sugestie padające podczas rozmów z szefami władzy wykonawczej w gminach powiatu krotoszyńskiego, sugerował zorganizowanie przez marszałka województwa roboczego spotkania z wójtami i burmistrzami z terenu całej Wielkopolski.



**Zbigniew Ajchler (SLD)** poprosił o szczegółową informację dotyczącą stanu przygotowań do uruchomienia przewozów regionalnych przez samorządową spółkę Koleje Wielkopolskie. Radny, nawiązując do swojej wcześniejszej interpelacji na temat przeznaczenia dodatkowych pieniędzy w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, zwrócił uwagę na duży odsetek wniosków odrzuconych we wcześniejszych naborach ze względu na uchybienia formalne.



**Kazimierz Pałasz (SLD)** powołując się na publikacje mediów na temat raportu o sposobie wydawania unijnej pomocy w poszczególnych województwach, przygotowanego przez Centrum imienia Adama Smitha, wnioskował o przygotowanie stosownych wyjaśnień na temat wyników tego opracowania.



**Waldemar Witkowski (SLD)** pytał zarząd województwa o możliwości wpisania do Wieloletniej Prognozy Finansowej budowy szpitala dziecięcego w Poznaniu, gdyby zmieniła się interpretacja przepisów dotyczących wliczania długu publicznego. Radny dociekał też szczegółów prasowego apelu marszałka województwa, zachęcającego do przekazywania 1 procenta podatku na organizację pożytku publicznego.



**Stefan Mikołajczak (SLD)** poruszył kwestię sposobu ustalania terminów posiedzeń komisji sejmiku, sygnalizując zbyt częste, w jego opinii, zmiany w tej materii oraz zbyt późne o nich informowanie.



**Bogdan Trepiński (PO)** pytał, czy niektóre materiały – w szczególności pojawiające się od czasu do czasu obszerniejsze opracowania – dostarczane radnym w związku z pracami sejmiku, mogłyby na ich prośbę być dostępne również w wersji drukowanej. ABO





## Zmiany w WODR

Podczas marcowej sesji radni zatwierdzili nowy cennik usług świadczonych przez Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu oraz ustalili wynagrodzenie dyrektora tej placówki.

Cennik dotyczy opłat za usługi doradcze i szkoleniowe WODR, związane m.in. z przygotowaniem wniosków o dotacje unijne, a także działalnością gospodarczą ośrodka. W nowo przyjętym cenniku utrzymano preferencyjne stawki na usługi związane z przygotowaniem wniosków o dopłaty obszarowe, sporządzaniem kalkulacji i planów niezbędnych w bieżącej produkcji rolniczej i unowocześnianiu metod gospodarowania.

Sejmik ustalił też, że wynagrodzenie dyrektora WODR równe będzie 3,1 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Funkcję tę, od 11 marca, zgodnie z decyzją zarządu województwa, pełni Ryszard Jaworski, dotychczasowy zastępca dyrektora ośrodka. Poprzedni dyrektor WODR Marek Lorych zrezygnował z kierowania placówką w związku z wyborem na wójta gminy Świąciechowa. RJ

# Za grube słowa

## Nieoczekiwany finał posiedzenia sejmikowej Komisji Kultury w Teatrze Nowym.

Obrazy zorganizowane 17 marca w siedzibie tej marszałkowskiej instytucji miały być w całości poświęcone jej funkcjonowaniu. Jednak uwaga radnych, a także przybyłych na posiedzenie dziennikarzy, koncentrowała się wokół zarzutów formułowanych przez media pod adresem dyrektora Janusza Wiśniewskiego. Dotyczyły one m.in. międzynarodowych projektów artystycznych teatru, angażowania syna dyrektora – Łukasza Wiśniewskiego, a także malejącej liczby premier.

Dyrektor wyjaśniał, że pomysły, kontrowersyjnego w ocenie mediów, projektu „Afryka – Europa, Europa – Afryka” narodził się w wyniku kontaktów nawiązanych podczas prywatnego wyjazdu Łukasza Wiśniewskiego, natomiast Teatr Nowy włączył się w jego realizację dopiero po deklaracji współudziału kilku zagranicznych instytucji artystycznych, m.in. z Włoch, Anglii, Francji i Rumunii. Celem

współfinansowanego przez europejskie instytucje i organizacje przedsięwzięcia ma być współpraca twórców z obydwu kontynentów, m.in. warsztaty aktorskie, koprodukcje spektakli i konkursy dramatyczne.

Jak wynika z przedstawionych radnym informacji, łącznie na trzech scenach teatru, a także podczas występów poza jego siedzibą, w 2010 r. spektakle obejrzało ponad 80 tys. widzów. Więcej gościło tylko w operze i filharmonii. Tegoroczna dotacja samorządu województwa do działalności tej instytucji wyniesie 8,3 mln zł, natomiast jej przychody własne przekroczą 5,1 mln zł.

W sezonie 2010/2011 na trzech scenach zaplanowano 7 premier. Dotychczas zrealizowano dwie. Niewielką liczbę premier dyrektor tłumaczył nadrzędnym celem, jakim jest ich jakość i utrzymanie wysokiego poziomu artystycznego. Większość radnych zgodziła się z tą argumentacją, inni podtrzymywali zarzuty, że dy-

rektor publicznej instytucji kultury, łączący funkcje szefa artystycznego i menadżera, powinien liczyć się z krytycznymi ocenami swych działań.

Tuż po zakończeniu posiedzenia komisji doszło do scysji z udziałem Janusza Wiśniewskiego i dziennikarza poznańskiego oddziału TVP. Dyrektor, odmawiając wypowiedzi przed kamerą, użył obraźliwych słów wobec reportera.

Zareagował na to marszałek Marek Woźniak, który udzielił J. Wiśniewskiemu kary nagany. – Jestem zbulwersowany tą wypowiedzią, tym bardziej że wcześniej zobowiązałem pana dyrektora do nawiązania skutecznego kontaktu z mediami – mówił marszałek, który zadeklarował, że osobiście zajmie się wyjaśnieniem innych spraw w teatrze, o których donosiły media. 28 marca marszałek wystąpił z koleją z wnioskiem do Okręgowego Inspektora Pracy o przeprowadzenie w Teatrze Nowym kontroli przestrzegania przepisów prawa pracy. RJ

## Z energią o ekologii



**Członkowie sejmikowej Komisji Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej gościli w marcu w Koninie i Łądzie. – Tematem dwudniowych obrad i spotkań z przedstawicielami elektrowni, zakładów górniczych oraz samorządów lokalnych były działania proekologiczne podejmowane w sektorze energetycznym, a w Ośrodku Edukacji Przemysłowej w Łądzie zapoznaliśmy się z koncepcjami ograniczonego użytkowania byłych i opuszczonych składowisk odpadów – informuje przewodnicząca komisji Krystyna Poślednia. W spotkaniu członków komisji z zarządem Zespołu Elektrowni „PAK” SA udział wzięli również parlamentarzyści i przedstawiciele władz samorządowych z powiatów konińskiego i tureckiego. W konińskich siłowniach, dostarczających około 8,5 procent wytwarzanej w kraju energii elektrycznej, wykonano w ostatnich latach inwestycje i remonty, które znacząco ograniczyły ich negatywny wpływ na środowisko naturalne. Efektem tych działań jest poprawa efektywności wytwarzania energii, a także istotna redukcja emisji pyłu i gazów. Radni zwiedzili m.in. nowoczesny blok energetyczny Pątnów II (na zdjęciu). Drugiego dnia pobytu członkowie komisji zapoznali się ze sposobami rozwiązywania problemów ekologicznych towarzyszących wydobywaniu węgla brunatnego w KWB „Konin”. Zwiedzili także odkrywkę węgla brunatnego w Tomiszawicach i w Lubstowie. RJ**

# Nie stać nas na kosmetyczne korekty

– Nowa Wspólna Polityka Rolna musi być prosta, przejrzysta i obiektywna – mówił podczas zorganizowanego przez sejmik spotkania z wielkopolskimi rolnikami minister Marek Sawicki.

Minister rolnictwa był gościem sejmikowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W posiedzeniu zorganizowanym 7 kwietnia w siedzibie Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu uczestniczyli wielkopolscy parlamentarzyści oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych regionu, z przewodniczącym sejmiku Lechem Dymarskim i wojewodą Piotrem Florkiem. Głównym tematem spotkania była bieżąca sytuacja oraz perspektywy rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich w kontekście założeń przyszłej polityki rolnej w Unii Europejskiej. Przybyli na nie także wielkopolscy rolnicy, przedstawiciele grup producentów, organizacji i związków zawodowych oraz instytucji obsługujących rolnictwo. Obrady prowadził przewodniczący komisji Czesław Cieślak.

Wprowadzeniem do dyskusji była przedstawiona przez ministra informacja na temat najważniejszych działań resortu w trakcie trzech



**Argumentacji ministra Marka Sawickiego przysłuchują się radny Czesław Cieślak, członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski, Wojciech Jankowiak oraz wojewoda Piotr Florek.**

lat rządów koalicji PO-PSL. – Obejmując w 2007 r. urząd, miałem do rozwiązania trzy pilne kwestie: odblokowanie eksportu naszych produktów rolnych; uruchomienie Programu Operacyjnego „Ryby 2007-2013”, gdyż groziło nam niewykorzystanie środków; przyspieszenie wydatkowania pieniędzy w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 – mówił M. Sawicki. Dzisiaj dodatkowo saldo w handlu z Rosją wynosi 700 mln euro. W programie „Ryby” złożono wnioski na 138 procent dostępnego limitu, tj. ponad 3,5 mld

euro. W PROW Polska jest liderem Europy, zaś Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła na jego realizację już 21 mld zł. Pomimo ograniczenia popytu spowodowanego kryzysem Polska odnotowuje dobre wyniki w handlu zagranicznym towarami rolno-spożywczymi, osiągając dodatnie saldo ponad 2,2 mld euro w roku 2009 i 2,6 mld euro w 2010 r. Zarzuca mi się dzisiaj wiele nieprawdziwych rzeczy, a teraz wyobraźcie sobie państwo, co dopiero by się działo, gdyby te towary nie zostały wyeksportowane.

Minister przedstawił wdrożone w ciągu ostatnich trzech lat formy wsparcia dla polskiego rolnictwa, wśród nich: finansowanie z budżetu programów badawczych dotyczących postępu biologicznego, programów pomocy dla rodzin rolniczych poszkodowanych przez susze, huragany i powodzie, nowy system ubezpieczeń upraw i zwierząt, możliwość refundowania kosztów utworzonych w gospodarstwach rolnych stanowisk pracy dla bezrobotnych. Na liście tej znalazły się także rozwiązania problemów zgłaszanych przez wielkopolskich ro-

lników podczas podobnego spotkania z szefem resortu, zorganizowanego przez sejmik w 2008 r., m.in. program zwalczania choroby Aujeszkiego u świń, którego realizacja otworzyła rynki dla eksportu polskiego żywca wieprzowego.

Burzliwa dyskusja wywiązała się po wypowiedzi Franciszka Nowaka, który zabrał głos w imieniu środowiska dzierżawców na temat sprzedaży gruntów będących w zasobach Agencji Nieruchomości Rolnych. Zarzucają oni windowanie przez agencję nadmiernie wysokich cen gruntu, co ich zdaniem tworzy barierę zarówno dla chcących wykupić ziemię dzierżawców, jak i pragnących powiększyć swoje gospodarstwa rolników indywidualnych.

Radny Czesław Cieślak pytał, dlaczego upadają polskie gorzelnie, gdy wzrasta popyt na biopaliwa. Minister tłumaczył to złym mechanizmem dopłat, który powodował, że korzystali na tym importerzy, a nie producenci paliw.

Radny Zbigniew Ajchler podnosił m.in. problem opłacalności produkcji żywca wieprzowego i rzetelności ocen surowca prowadzonych przez zakłady mięsne, a także problem niepłacenia w terminie lub braku zapłaty rolnikom za

produkty dostarczane podmiotom skupującym. Minister odpowiedział, że w tej sprawie producentów powinny silniej wspierać zarówno związki zawodowe, jak i samorząd rolniczy.

O potrzebie utrzymania wysokich nakładów na melioracje i odbudowę obiektów przeciwpowodziowych w regionie mówiła m.in. radna Barbara Nowak. Prowadzone inwestycje powinny uwzględniać fakt, że Wielkopolska jest regionem nękanym zarówno przez powodzie, jak i susze.

– Przyszłość europejskiego rolnictwa będzie zależała głównie od kształtu Wspólnej Polityki Rolnej – podkreślił na zakończenie spotkania minister Sawicki. – Dzisiaj jest dobry moment, abyśmy szukali najlepszych rozwiązań, ale zmiany nie mogą być kosmetyczne. Konieczna jest zmiana alokacji pieniędzy pomiędzy państwami członkowskimi. Dotychczasowe miary powiązane z historyczną produkcją powinny być zastąpione czytelnymi kryteriami związanymi z obiektywnymi warunkami gospodarowania. Mocniej niż dotychczas powinny być wspierane działania ukierunkowane na modernizację i restrukturyzację gospodarstw rolnych. RJ



# Julia marzy o olimpijskim złocie

Samorząd województwa corocznie wspiera milionami złotych rozwój bazy sportowej w regionie oraz wielkopolskich sportowców: najmłodszych, niepełnosprawnych i tych, którzy zdobywają medale międzynarodowych imprez.

Największe sportowe marzenie? Stać do biegu finałowego podczas przyszłorocznych igrzysk olimpijskich w Londynie i powalczyć o złoty medal – nie ukrywa Julia Michalska, wioślarka poznańskiego klubu Tryton i polskiej kadry. – A plan na najbliższe miesiące to uzyskanie olimpijskiej kwalifikacji.

Julia startowała już na igrzyskach w Pekinie – wstydzić się występu nie musi, ale do medalu jednak trochę zabrakło (zajęła w finale „jedynek” wagi lekkiej szóste miejsce). Ma więc dotąd na koncie „tylko” czternaście tytułów mistrzyni kraju oraz złoto i brąz mistrzostw świata (w „dwójce” z Magdaleną Fularczyk). Była też najlepsza na świecie w kategorii juniorskiej, młodzieżowej i akademickiej.

Te sukcesy to przede wszystkim efekt talentu i wieloletniej ciężkiej pracy Michalskiej. W tym jednak, by tę pracę poznańska wioślarka mogła wykonywać, swój niewątpliwý udział ma także samorząd województwa, wspierający finansowo i organizacyjnie regionalny sport. Julia Michalska była (w sezonie 2005/2006) w gronie najlepszych młodych zawodników corocznie wspomaganych samorządowym stypendium sportowym. Za medale wywalczone na międzynarodowych imprezach została uhonorowana nagrodą sportową marszałka województwa w 2009 i 2010 r. Jako zawodniczka poznańskiego klubu pośrednio przez lata była też beneficjentką systemu wspierania sportu młodzieżowego w województwie.

– Czy ta pomoc się przydała? Ależ oczywiście! Takie wsparcie dla zawodników, którzy nie mogą liczyć na pensje czy stypendia w klubie, jest niezwykle istotne. Poza stroną finansową, dla 18- czy 19-letniego zawodnika także sam fakt, że jest zauważany przez marszałka województwa czy prezydenta miasta, ma ogromne znaczenie – mówi Julia Michalska. – Nawet trochę się dziwię, że samorządy czy to regionu, czy miasta nie „wygrywają” bardziej promocyjnie pomocy dla zawodników, którzy zdobywają laury dla Poznania, Wielkopolski i kraju.

\*\*\*

Zadania związane ze szkoleniem dzieci i młodzieży należą do najważniejszych realizowanych przez samorząd województwa w sferze sportu.



FOT. S. SEIDLER

**W kolekcji medali Julii Michalskiej brakuje zdobywcy z igrzysk olimpijskich. Zawodniczka ufa, że uda się to nadrobić w przyszłym roku w Londynie.**

W ramach zintegrowanego wojewódzkiego programu szkolenia i współzawodnicstwa sportowego (wdrażanego przez Wielkopolskie Stowarzyszenie Sportowe w Poznaniu, w oparciu o pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego) kluby sportowe otrzymują dofinansowanie do: organizacji i uczestnictwa

w wojewódzkich, ogólnopolskich i międzynarodowych zawodach sportowych, organizacji szkolenia, zakupu sprzętu, leków, odżywek, utrzymania bazy treningowej, płac trenerów i instruktorów.

Ile pieniędzy dostanie dany klub czy sekcja, zależy od wyników uzyskiwanych przez zawodników w ogólnopolskim

systemie współzawodnicstwa sportowego dzieci i młodzieży. W Wielkopolsce samorząd województwa przeznaczają na powyższy cel co roku ponad 4 mln zł, co plasuje nas w czołówce polskich regionów. Efekty tego są widoczne – w dziecięco-młodzieżowej rywalizacji Wielkopolska jest druga za Mazowszem. W tej dziedzinie systematyczne sukcesy w kraju notują też kluby z naszego regionu.

Marszałkowski Departament Sportu i Turystyki, przy wsparciu kuratorium, realizuje też finansowany z unijnych pieniędzy program „Zagrajmy o sukces”. Kierowany jest on do młodzieży gimnazjalnej z Wielkopolski (obejmuje niemal 10 tysięcy osób). Poprzez zajęcia pozalekcyjne i pozaszkolne, poruszające zagadnienia programu nauczania w sposób bardziej atrakcyjny niż podczas lekcji, oraz poprzez wykorzystanie sportu jako magnesu przyciągającego młodzież na zajęcia, projekt

ma pozwolić na wyrównanie dysproporcji edukacyjnych i promocję pozytywnych zachowań w sporcie w oparciu o ideę fair play.

Także młodzież (szczególnie osoby zaangażowane w pracę wolontariacką w Wielkopolsce) korzysta z letnich obozów organizowanych przez Departament Sportu i Turystyki w ramach współpracy z europejskimi regionami partnerskimi, m.in. z Niemiec, Rosji, Ukrainy, Włoch, Hiszpanii, Portugalii. Młodzi Wielkopolanie integrują się z rówieśnikami z Europy podczas spotkań zarówno w naszym województwie, jak i za granicą.

Najlepsi młodzi sportowcy z regionu mogą liczyć na coroczne stypendia fundowane przez samorząd województwa. Muszą jednak spełnić odpowiednie kryteria, określone w regulaminie uchwalonym przez sejmik województwa. Przez lata z tej formy wspierania sportu przez władze regionu skorzystały rzesze zawodników, z których wyrosli też medaliści światowych imprez na poziomie seniorskim.

Ci zaś, którzy zdobędą medale mistrzostw świata, Europy czy też igrzysk olimpijskich, mogą liczyć – zgodnie z zasadami także określonymi przez sejmik – na nagrody finansowe. Ich ogłoszenie (razem z nazwiskami stypendystów) odbywa się tradycyjnie podczas uroczystego podsumowania przez marszałka województwa roku sportowego w Wielkopolsce.

Od początku istnienia samorząd województwa zajmuje się rozwojem i poprawą bazy sportowej. Służby mają temu programy prowadzone przez Departament Sportu i Turystyki. Jednym z nich jest – przyjmowany przez radnych – „Wieloletni program rozwoju bazy sportowej województwa wielkopolskiego”, realizowany w oparciu o przekazywane corocznie środki z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Ma on na celu likwidację tzw. białych plam, czyli gmin w województwie wielkopolskim, które nie posiadają podstawowej infrastruktury sportowej. Z tych środków dofinansowywane są budowy hal sportowych i widowiskowo-sportowych, krytych pływalni oraz innych obiektów sportowych.

Od kilku lat flagowym projektem wielkopolskiego samorządu województwa jest

udział w rządowo-samorządowym programie „Moje Boisko – Orlik 2012”. Przypomnijmy, że chodzi o budowę w gminach kompleksów sportowych, zawierających dwa boiska ze sztuczną nawierzchnią (do piłki nożnej i wielofunkcyjne) oraz zespół szatniowo-sanitarny. Po 333 tysiące złotych każdorazowo dają państwo i samorząd województwa, pozostałą część dokłada inwestor (gmina lub powiat). Dzięki wielkopolskiej inicjatywie, od tego roku najbardziej potrzebne samorządy mogą liczyć nawet na większe wsparcie z dwóch pierwszych źródeł. Od 2008 roku powstało w Wielkopolsce już 211 „orlików” (na które regionalny samorząd przeznaczył około 70 mln zł); dofinansowanie budowy kilkudziesięciu kolejnych w tym roku już przesądził odpowiednimi uchwałami sejmik województwa. Żaden polski region nie wybudował więcej takich obiektów!

Samorząd województwa wspiera finansowo również remonty bazy sportowej w poszczególnych gminach i powiatach. Zadania dotowane są w formie konkursu, który ogłaszany jest co roku.

Z kolei w ramach otwartych konkursów ofert regionalne władze współpracują z organizacjami pozarządowymi, przeznaczając na ten cel co roku niemałe kwoty. Beneficjenci mogą dostać pieniądze na: remonty obiektów sportowych, organizację szkoleń i imprez sportowych, szkolenie ratowników wodnych oraz wyposażenie stowarzyszeń w specjalistyczny sprzęt ratownictwa wodnego, współpracę międzynarodową.

Wszystkie powyższe działania realizowane są przez Departament Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Jak nazwa wskazuje, zajmuje się on także turystyką w naszym regionie. To już jednak temat na inną opowieść.

\*\*\*

Pamiętacie disnejowską wersję bajki o małej syrence? Tam król Tryton nie pozwalał wypływać swojej córce Arielce na powierzchnię wody. Z poznańskim Trytonem jest inaczej. Jego „syrenka” wypływa na wody i to szerokie. Trzymajmy kciuki, by z tego (wy)pływania wyszedł Julii Michalskiej śpiew... Mazurka Dąbrowskiego w sierpniu przyszłego roku w Londynie.

Artur Boiński





# Co ma Japonia do Klempicza?

Związane z trzęsieniem ziemi problemy elektrowni w Fukushima nie wpłynęły na nastawienie do energetyki jądrowej w Wielkopolsce.

Po wydarzeniach w Japonii w niektórych krajach pojawiło się więcej głosów sceptycznych wobec rozwoju energetyki jądrowej. W Wielkopolsce – przynajmniej w oficjalnych wypowiedziach – dominuje spokój.

– W wielu rozmowach u nas ten japoński temat ostatnio się pojawił. Większość ludzi myśli jednak podobnie jak ja, że tam zadziałała natura, a u nas trzęsienia ziemi nie występują. Mojego pozytywnego nastawienia do budowy elektrowni to nie zmieniło, bo ona może być dla nas korzystna – deklaruje Adam Furier, sołtys Klempicza, wskazywanego jako ewentualne miejsce budowy elektrowni jądrowej w naszym województwie.



– W Japonii zadziałała natura, a u nas trzęsienia ziemi nie występują – tłumaczy sołtys Klempicza Adam Furier (na zdjęciu podczas wizyty w szwedzkiej elektrowni jądrowej w Forsmark).

O sytuacji w Japonii rozmawiano też 15 marca podczas posiedzenia zespołu ds. energetyki jądrowej przy marszałku województwa.

– Wszyscy byliśmy zgodni, że nasze działania należy kontynuować, bo sytuacja, która miała miejsce w Japonii, nie ma związku z naszymi planami. Naszym atutem jest stabilne położenie geologiczne – relacjonował dziennikarzom po spotkaniu marszałek Marek Woźniak.

Podczas posiedzenia zespołu omówiono też wstępną analizę Uniwersytetu Ekonomicznego na temat oddziaływania ewentualnej elektrowni jądrowej na gospodarkę Wielkopolski. Korzyści ekonomiczne można rozpatrywać

w kilku aspektach: wyższe wpływy podatkowe, udział pracowników i firm z regionu na etapie budowy, a potem eksploatacji, szybszy rozwój gospodarczy w bezpośrednim sąsiedztwie siłowni, rozwój infrastruktury transportowej i usługowej, rozwój turystyki, rozwój uczelni kształcących kadry dla energetyki atomowej.

– Będziemy się starali umożliwić wielkopolskim firmom udział w budowie elektrowni w charakterze podwykonawców. To całkiem realne, jeśli rząd zadecyduje o wielkopolskiej lokalizacji pierwszej elektrowni, ale też niewykluczone w przypadku innych rozstrzygnięć – mówi Marek Woźniak. **ABO**

## Nauka od kuchni (molekularnej)

Jak skutecznie promować innowacyjne osiągnięcia nauki polskiej i światowej? Dlaczego warto to robić i jakie będą z tego społeczne oraz gospodarcze korzyści?

To pytania, które zainspirowały pomysłodawców projektu „Partnerski Związek Nauki i Postępu”, realizowanego przez województwo wielkopolskie we współpracy z Politechniką Poznańską i poznańskim oddziałem Telewizji Polskiej w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Projekt został zgłoszony do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, które jest instytucją pośredniczącą w działaniach POKL służących m.in. rozwojowi kwalifikacji kadr systemu B+R (badania i rozwój), a także pokazywaniu roli nauki w rozwoju gospodarczym. Na jego realizację województwo oraz partnerskie instytucje otrzymały ponad 3,8 mln zł, które spożytkują w latach 2010-2013 na różnorakie przedsięwzięcia popularyzujące naukę, wsparte badaniami efektywności komunikacji.

Realizowane w ramach projektu działania prezentuje wortal internetowy [www.naukaipostep.pl](http://www.naukaipostep.pl), który jest drogowskazem ułatwiającym poruszanie się pomiędzy wszystkimi ogniwami przedsięwzięcia: programami radiowymi, multimedialnymi, czasopiśmie, a także punktem startowym Sympatii Naukowej, tworzącej drogi łączące studentów i środowiska B+R.



O nauce od kuchni uczestnicy projektu rozmawiali, „deguśtując” produkty kuchni molekularnej.

Projekt ma trafić do jak największej liczby odbiorców, dlatego postawiono w nim na rozmaite kanały i sposoby przekazu treści. Na przykład z myślą o wzrokowcach powstał Shot Naukowy, czyli cykl szesnastu programów multimedialnych. Jego odcinki, realizowane i emitowane przez poznańską telewizję oraz pojawiające się na wortalu, są nowatorską formą prezentacji osiągnięć naukowych, ze szczególnym uwzględnieniem roli kobiet we współczesnej nauce.

Tych, którzy wolą posłuchać interesujących wiadomości, ma zainteresować cykl Pimp My Mind. To 64 dziesięciminutowe radiowe au-

dycje, przygotowywane przez Studenckie Radio Politechniki Poznańskiej „Afera” i emitowane raz w tygodniu na antenie rozgłośni akademickich, zebranych w Porozumieniu Rozgłośni Akademickich. Audycje odpowiadają na pytania dotyczące naukowego i technologicznego zaplecza codziennego życia.

Kolejnym kanałem przekazywania projektowych treści jest internetowe czasopismo „Akademickie B+R”. Autorzy projektu nazwali je soczewką przybliżającą w specjalistyczny sposób wszelkie naukowe osiągnięcia, ale również tematy poruszane w Showcie Naukowym i Pimp My Mind. **RJ**

W ramach wortalu funkcjonuje również Elektroniczne Archiwum Techniki. To specjalna baza danych, powstająca we współpracy ze Stowarzyszeniem Inżynierów, Techników i Mechaników Polskich, służąca wszystkim, którzy są zainteresowani historią nauki i którzy chcą zobaczyć, jak naukowe rozwiązania przenosi się do przemysłowej praktyki.

Promocji samego wortalu służą działania realizowane w 16 ośrodkach akademickich w Polsce, głównie przez stowarzyszenia studenckie. Organizowane są m.in. niekonwencjonalne akcje reklamowe, seminaria oraz pokazy podsumowujące juwenalia, podczas których promowane są osiągnięcia nauki wykorzystywane w praktyce gospodarczej, ze szczególnym uwzględnieniem przykładów z Wielkopolski.

Pierwsze z planowanych seminariów odbyło się w lutym tego roku. Jego tematem przewodnim była kuchnia molekularna. Kolor, smak i estetyka – z tym kuchnia molekularna będzie się odąd kojarzyć uczestnikom tego spotkania. Wysłuchali oni także wykładów pokazujących, jak technologie mobilne zmieniają nasze życie. Dzięki kabaretowej oprawie uczestnicy, poza konkretną naukową wiedzą, wynieśli z seminarium również doskonały humor. A organizatorzy przekonanie, że naukę warto promować w ten trochę niekonwencjonalny sposób. **RJ**

## Po zawodowce bezrobocie

Główną przyczyną bezrobocia wśród absolwentów zasadniczych szkół zawodowych jest nieodpowiedni system kształcenia oraz brak analizy lokalnych rynków pracy. Taki wniosek wynika z najnowszych ekspertyz Wielkopolskiego Obserwatorium Rynku Pracy.

Powołana do życia w lipcu 2010 roku placówka podsumowała badania na temat: „Bezrobocie absolwentów wybranych zasadniczych szkół zawodowych w województwie wielkopolskim. Uwarunkowania i możliwości poprawy”. Ich celem było zapoznanie się z przyczynami narastającego bezrobocia wśród osób, które ukończyły zawód. Badanie przeprowadzono w 20 wielkopolskich powiatach, szczególną uwagę koncentrując na tych szkołach zawodowych, których absolwenci stanowią największą liczbę bezrobotnych na rynku pracy. W badaniu udział wzięli nauczyciele, uczniowie trzecich klas i absolwenci oraz lokalni pracodawcy.

W badanych szkołach proponuje się uczniom 66 kierunków kształcenia. Jednak, jak wynika z badań obserwatorium, ta oferta nie odpowiada zapotrzebowaniu lokalnych rynków pracy. Zawody, na które jest obecnie największy popyt, stanowią jedynie 25 proc. oferowanych kierunków i kształci się w nich tylko w połowie badanych placówek. Drugie tyle z nich edukuje w profesjach, z których ani jedna nie wpisuje się na listę najbardziej

pożądanych. Ze wstępnych analiz wynika, że działania podejmowane dotąd przez szkoły w celu dostosowania oferty edukacyjnej do potrzeb pracodawców są niezadowolające. Nauczyciele nie posiadają odpowiedniego rozoznania w tym zakresie, a szkoły nie są przygotowane do tego, aby elastycznie reagować na zmiany zachodzące na lokalnym i regionalnym rynku pracy.

– Problemy bezrobotnych absolwentów mają także związek z aktualną kryzysową sytuacją gospodarczą – podkreślała podczas seminarium zorganizowanego 15 marca w Poznaniu Anna Chmurna-Kubacka, kierownik Wielkopolskiego Obserwatorium Rynku Pracy. – Nauczyciele tłumaczą się, że zmiany na rynku pracy charakteryzują się inną częstotliwością niż przyjęte cykle kształcenia. Zaplecza techniczne szkół są słabe, co uniemożliwia podążanie za tymi zmianami.

Szkoły za mało korzystają ze środków unijnych, aby móc ten stan rzeczy zmienić. Przedsiębiorcy narzekają natomiast na słabe przygotowanie praktyczne uczniów kończących szkoły zawodowe. By zapobiec narastaniu problemu, zawodówki powinny przeprowadzać niezbędne analizy rynku we współpracy z powiatowymi urzędami pracy – podkreślali uczestnicy seminarium. To najskuteczniejszy sposób, aby jak najszybciej odwrócić te niekorzystne zarówno dla absolwentów, jak i pracodawców tendencje. **AG**



# Mają chęci, by zmieniać świat

Samorząd województwa po raz kolejny nagroził wielkopolskie firmy, które śmiało stawiają na innowacyjne rozwiązania.

**C**o to jest innowacyjność? – Dla nas to oznacza robienie czegoś w zupełnie nowy sposób. Lubimy takie wyzwania, bo mamy chęć zmieniania świata – mówi Łukasz Olek, wraz z Michałem Czekalskim współzałożyciel firmy internetowykantor.pl, która została zwycięzcą w kategorii Mikro Przyszłości w konkursie „i-Wielkopolska – Innowacyjni dla Wielkopolski”.

Finał czwartej już jego edycji odbył się 14 marca w poznańskim studiu Telewizji Polskiej.

## Przykład dla kraju

– Ten konkurs jest uzewewnętrznieniem naszego stosunku do innowacji, do kreatywności w gospodarce. W Wielkopolsce bardzo konsekwentnie dążymy do tego, by nasz region uczynić innowacyjnym, zdolnym do konkurencyjności w światowej gospodarce i do bycia zauważonym w świecie – mówił podczas gali finałowej marszałek Marek Woźniak. – Aby osiągnąć sukces w dzisiejszym świecie, trzeba być naprawdę najlepszym. Tym bardziej cieszę się, że możemy pogratulować tym, którzy osiągnęli szczyty w swoich działaniach biznesowych i naukowych.

– Ten sposób promowania innowacji i współpracy nauki z biznesem przynosi nam coraz większe sukcesy. Cieszą coraz liczniejsze zgłoszenia do konkursu. Widzimy, że także w świecie nauki coraz częściej stawia się na takie badania, których efekty później są realizowane w życiu – podkreślał z kolei przewodniczą-



Marszałkowie Grzegorz Schetyna, Marek Woźniak i Leszek Wojtasiak gratulowali laureatom konkursu podczas gali finałowej w poznańskim studiu TVP.

cy konkursowej kapituły, wicemarszałek Leszek Wojtasiak.

Gość honorowy gali marszałek Sejmu Grzegorz Schetyna nie szczędził pochwał zarówno laureatom, jak i autorom idei konkursu. – Przykład nowoczesnej współpracy między nauką a firmami się rozszerza, staje się czymś naturalnym dla Polski XXI wieku. Wasz pomysł na nagradzanie tych, którzy dobrze odnajdują się w pisaniu czasami ryzykownych, ale śmiałych, przyszłościowych scenariuszy, przynosi mi, kiedy zostałem marszałkiem Sejmu, do powołania Komisji do spraw Innowacji i Nowoczesnej Gospodarki – powiedział Grzegorz Schetyna.

## Autobusem w świat

Jak co roku nagrody w konkursie „i-Wielkopolska” przyznano w dwóch kategoriach: Innowacyjna Inwencja i Mikro Przyszłości.

Pierwsza z nich ma służyć promocji współpracy pomiędzy przedsiębiorcą a instytucją naukową poprzez zastosowanie nowatorskich rozwiązań kończących się wdrożeniem pomysłu w życie i stworzeniem innowacyjnego produktu, usługi lub procesu. Nagradzane są obie strony projektu – podmiot badawczy oraz przedsiębiorca.

Za 2010 rok nominacje w tej kategorii uzyskali: Fundacja Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego z Wydziałem Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Poznańskiej za projekt „Opracowanie i przygotowanie prototypów nowych implantów stomatologicznych”; firma Solaris Bus & Coach S.A. z Instytutem Silników Spalinowych i Transportu Politechniki Poznańskiej za projekt „Niskoemisyjny, energooszczędny autobus miejski z szeregowym napędem hybrydowym”; firma STER Sp. z o.o. z Instytutem Technologii Mechanicznej Politechniki Poznańskiej za projekt „Robotyzacja prac tapicerskich elementów foteli środków komunikacji miejskiej”.

Zwycięzcą okazał się projekt nowoczesnego autobusu. Tym samym tandem Solaris – Politechnika Poznańska jako jedyny w historii „i-Wielkopolski” już po raz drugi sięgnął po

nagrodę (za 2007 rok doceniono inny innowacyjny autobus z podpoznańskiego Bolechowa).

– Z Solarisem współpracujemy wspólnie od wielu lat. Cieszę się, że ta firma wygrywa ze wszystkimi gigantami w produkcji autobusów na świecie – mówił podczas gali prof. Jerzy Merkisz, dyrektor Instytutu Silników Spalinowych i Transportu Politechniki Poznańskiej. Podkreślił jednocześnie, że ta uczelnia była partnerem we wszystkich nominowanych w tej kategorii projektach.

– Cieszę się, że kapituła doceniła nasze starania, by oferować innowacyjne produkty, których nie musimy się wstydzić w Europie i na świecie – komentował odbierający nagrodę w imieniu Solarisa Dariusz Michalak, dyrektor Biura Badań i Rozwoju tej firmy.

I rzeczywiście, autobus rodem z Wielkopolski ma szansę podbić rynki – nie rezygnując z tradycyjnego napędu, pozwala przykładowo na przejechanie bez emisji spalin przez centrum miasta. Tego typu rozwiązania w transporcie będą promowane w najbliższych dziesięcioleciach choćby przez Komisję Europejską.

## Waluta z sieci

Kategoria Mikro Przyszłości przeznaczona jest dla mniejszych firm, które wprowadziły na rynek nowatorskie produkty, nowoczesne procedury lub usługi funkcjonujące na

rynku nie dłużej niż 24 miesiące przed rozpoczęciem konkursu.

Tu także nominowano do nagrody trzy podmioty: IC SOLUTIONS Sp. z o.o. za projekt „Rozpoznawanie mowy ludzkiej”; Internetowykantor.pl sp. jawna za projekt „Internetowykantor.pl – platforma wymiany walut online”; Onlinetools.pl Piotr Marcinkiewicz za projekt „Wirtualny Specjalista – Chatterboot”.

Wygrali założyciele internetowego kantoru, dwaj absolwenci poznańskich uczelni, którzy wpadli na pomysł umożliwiający praktycznie wszystkim zainteresowanym tańsze, bezpieczniejsze i szybsze wymienianie podstawowych walut bez wychodzenia z domu.

– Ten projekt to wynik naszych życiowych doświadczeń. Mamy w rodzinie przedsiębiorców, którzy mieli problemy z wymianą walut. My sami, wyjeżdżając za granicę, mieliśmy dość biegania po mieście w poszukiwaniu najkorzystniejszego kursu w kantorach – opowiadał o genezie firmy Michał Olek.

## Nagroda daje rozwój

Zwycięzcy konkursu mogą liczyć na atrakcyjne pakiety promocyjne fundowane przez samorząd województwa (telewizja, foldery, udział w targach i misjach gospodarczych). Dostali też nagrody finansowe: firmy po 50.000 złotych, jednostka naukowa – 100.000 złotych.

Założyciele internetowego kantoru już zainwestowali część pieniędzy w nowy sprzęt. – Aby utrzymać dynamiczny wzrost obrotów oraz wysoki poziom jakości usług, planujemy zatrudnić kolejnych pracowników. Dzięki nagrodzie stanie się to realne szybciej, niż planowaliśmy – przyznał Michał Czekalski. Zespół rozrosną się z obecnych 7 do 12 osób.

Dla dużej firmy, która na wdrożenie nowoczesnego produktu przeznaczona setki, jeśli nie miliony złotych, nagroda finansowa ma mniejsze znaczenie. Tu bardziej chodzi o prestiż.

– I o dawanie przykładu innym – dodaje wicemarszałek Leszek Wojtasiak. – Dlatego chcielibym zachęcić tych, którzy być może nie wierzą dziś jeszcze w swoje możliwości, aby śmiało składali swoje propozycje w kolejnej edycji konkursu. Kapituła będzie ich oczekiwać. **ABO**



Prof. Jerzy Merkisz z Politechniki Poznańskiej i Dariusz Michalak z Solarisa. Współpraca firmy z uczelnią pozwoliła obu podmiotom już po raz drugi triumfować w konkursie „i-Wielkopolska”.



Łukasz Olek i Michał Czekalski, założyciele firmy internetowykantor.pl, po otrzymaniu nagrody od samorządu województwa zamierzają podwoić zatrudnienie i rozwijać swoją działalność.





# Sprostali wyzwaniom rynku

10 osób nagrodzono w 10. edycji organizowanego przez samorząd województwa konkursu Wielkopolski Rolnik Roku.



FOT. 2X A. BOJŃSKI

Wręczający nagrody: wicemarszałek Wojciech Jankowiak, członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski, przewodniczący konkursowej kapituły prof. Włodzimierz Fiszer; laureaci tegorocznej edycji konkursu: Marek Banasiak, Marian Dudzik, Grzegorz Hendrysiak, Kazimierz Janas, Karol Piątkowski, Bogusław Pietrzak, Leszek Prałat, Krzysztof Rupa, Roman Wojtkowiak, Stanisław Zymon; pozostali nominowani: Tadeusz Leśniewski, Piotr Michalski, Bogumił Mielcarek, Józef Nawrocki, Tadeusz Waleński, Wiesław Wiśniewski, Wiesław Wojtczak. Zgodnie z tradycją konkursu Wielkopolski Rolnik Roku nominowani pojawili się na scenie Auli UAM wraz z małżonkami.

Gala finałowa konkursu Wielkopolski Rolnik Roku 2010 odbyła się 20 marca w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

– Przypominam sobie, że po raz pierwszy na scenie tej auli stanąłem wiele lat temu po to, by odebrać dyplom Wydziału Prawa i Administracji UAM. Byli w tej sali moi rodzice i dziadek – powstaniec wielkopolski. Była radość, ale to była też – może wówczas nie całkiem uświadomiona – ucieszka: od wsi, od gospodarstwa, od rolnictwa – wspominał podczas przemówienia gospodarz uroczystości, wicemarszałek Wojciech Jankowiak. – To było zjawisko, które wówczas dotyczyło bardzo wielu młodych ludzi, bo taka była wieś, takie było rolnictwo: nie skłaniały do tego, by się z nimi wiązać. Upłynęło trochę lat, niecałe pokolenie, a ta wieś, to rolnictwo jawi się nam dziś zupełnie inaczej. To, co się dzieje w naszym rolnictwie, to są epokowe zmiany.

## Możemy się wami chwalić w Europie

„Jest uznawany za jednego z największych w Europie producentów magnolii. 25 procent produkcji przeznaczają dla odbiorców zagranicznych w 14 krajach”.

„Jest przykładem amerykańskiego mitu rolnika – z gospodarstwa kilkunastohektarowego rozwinął je do około 1800 hektarów”.

„Jego ferma jest wyposażona w nowoczesny system zadawania pasz, pojenia, wentylacji i pełnego sterowania mikroklimatem”.

„Produkty szkółkarskie z gospodarstwa w liczbie około 250 tys. roślin rocznie trafiają na rynek krajowy oraz do Finlandii, Włoch, Holandii, Niemiec, Estonii, Kazachstanu, na Łotwę i Litwę”.

„Wybudowana przez niego chłodnia do przechowywania i sortowania jabłek posiada także komory klimatyzowane o pojemności 450 ton każda, z kontrolowanym składem atmosfery i temperatury”.

To tylko kilka zdań z opisów charakterystycznych gospodarstwa prowadzone przez siedemnastu nominowanych do tytułu Wielkopolski Rolnik Roku 2010. Trudno zatem się dziwić, że wyróżnieni gospodarze byli podczas gali wielokrotnie komplementowani.

– Jesteście elitą polskiego rolnictwa. Stanowicie wzór, którym możemy się chwalić w Polsce i w Unii Europejskiej – mówił członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski.

– Jeszcze kilka lat temu obawialiśmy się, jak sprostają

## Młodzi są innowacyjni

Wiesław Witek z Jankowa Przygodzkiego, Jacek Kąkolewski z miejscowości Borki 2 oraz Michał Roszak z miejscowości Ostrowite zostali nagrodzeni w pierwszej edycji zorganizowanego przez samorząd województwa konkursu Najbardziej Innowacyjny Wielkopolski Młody Rolnik. Przedsięwzięcie ma promować młodych gospodarzy z regionu, którzy są przykładem, jak skutecznie wykorzystywać środki z UE. Nagrody laureatom wręczył 28 marca w Poznaniu członek zarządu województwa Krzysztof Grabowski.

my wyzwaniom, jakie rodzi wspólny rynek, Unia Europejska. Dziś możemy powiedzieć, że wielkopolski rolnik nie jest gorszy od francuskiego, niemieckiego czy duńskiego. Tej konfrontacji spro-

staliście swoimi umiejętnościami nadeżania za nowoczesnością, za innowacyjnością, za tym, co niesie coraz szybciej pędzący świat – chwalił nominowanych wicemarszałek Jankowiak.



Dziesiąta edycja konkursu Wielkopolski Rolnik Roku była też okazją do podsumowań. – W ciągu dekady o tę nagrodę ubiegało się 852 wielkopolskich rolników – przypomniat przewodniczący konkursowej kapituły prof. Włodzimierz Fiszer z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. – Z tego grona wytoniliśmy 152 nominowanych, a spośród nich 97 laureatów.

## Od gęsi po rzepak, od Pity po Krotoszyn

Na czym dziś można w rolnictwie zrobić dobry interes? Okazuje się, że... niemal na wszystkim. Rośliny ozdobne, pomidory, jabłka, gruszki, wino, zboża, rzepak, kukurydza, gęsi, kury, krowy, świnie, konie – tym wszystkim zajmują się gospodarstwa prowadzone przez wyróżnionych w konkursie wielkopolskich rolników.

Co ciekawe, jak się okazuje, sukces w branży rolniczej możliwy jest właściwie w każdym miejscu Wielkopolski. Świadczy o tym fakt, że siedemnastu nominowanych reprezentowało powiaty: grodziski, kaliski, koniński, krotoszyński, leszczyński, nowotomyski, obornicki, ostrowski, pilski, pleszewski, rawicki.

To geograficzne zróżnicowanie musi cieszyć władze regionu, które – co akcentowano także podczas uroczystości w Auli UAM – chcą być sojusznikiem wielkopolskich rolników w światowym wyścigu gospodarczym, stawiając na zrównoważony rozwój województwa.

## Pracy i sił do jej wykonania

– Ten konkurs w założeniu ma być uhonorowaniem tych

najlepszych, ale i upowszechnieniem dobrych wzorców po to, aby ci, którzy być może nie wiedzą, jak to zrobić, a może się wahają, czy warto podjąć wyzwanie, mieli z kogo brać przykład – podkreślali podczas marcowej gali organizatorzy Wielkopolskiego Rolnika Roku.

Były zatem honory: dziesięciu laureatów otrzymało statuetki Siewcy (będące miniaturą poznańskiego pomnika autorstwa Marcina Rożka) oraz nagrody pieniężne w wysokości 10.000 złotych.

Było i zaproszenie do aktywnego dawania przykładu innym: Zbigniew Ajchler, prezydent Łoży Laureatów Nagrody Gospodarczej Województwa Wielkopolskiego, wręczył nagrodzonym rolnikom nie tylko listy gratulacyjne, ale przede wszystkim zaproszenia do członkostwa w tym gremium.

W uniwersyteckiej auli pałdo tego dnia wiele słów. A czego życzyliby sobie ci, którzy potrafią odnosić sukcesy w wielkopolskim rolnictwie? Przemawiający w imieniu laureatów i nominowanych Marian Dudzik, prezes stadniny koni w Golejewku, ujął to krótko: – Życzę wszystkim nominowanym i sobie tego, czego chyba każdy z nas by sobie życzył: dostatecznie dużo pracy i dość siły do jej wykonania. ABO





# Halszka jak z filmu sensacyjnego

O bohaterce jednego z najślynniejszych polskich skandali obyczajowych okresu odrodzenia, która czternaście lat spędziła w szamotulskim zamku.

Była to postać legendarna, opatrzona niekiedy wręcz niesamowitymi komentarzami. Jan Matejko, nasz największy malarz historyczny, w centralnej części swego doskonale znanego obrazu „Kazanie Skargi”, obok już leciwej, pogrążonej w modlitwie Anny Jagiellonki, umieścił młodą, skupioną kobietę w kosztownym stroju: Halszkę (czyli Elżbietę) Ostrońską. Nie wiemy jak naprawdę wyglądała bohaterka jednego z najślynniejszych polskich skandali obyczajowych (i zarazem dramatów) okresu odrodzenia. W rezultacie owa wizja artysty, tu i ówdzie, wzorem postaci ze słynnego „Pocztu królów i książąt polskich”, utrwaliła się jako portret nieszczęsnej księżniczki. Niezłej jakości, pomniejszona kopia obrazu Matejki wisi także w szamotulskiej baszcie Halszki. Przypomnijmy więc tragiczne losy tej kobiety, zwłaszcza że jej życie jest ilustracją ludzkiej podłości, chciwości, egoizmu – cech, które i dziś występują bardzo często.

Przyszła na świat 19 listopada 1539 roku w kresowym Ostrogu, była córką Eliasza (Ili) Ostrońskiego, syna hetmana Konstantego – zwycięcy spod Orszy (1514) i Beaty Kościeleckiej, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa naturalnej, acz niesłubnej córki króla Zygmunta I Starego, wychowanej na dworze królowej Bony. Dodajmy – Halszka była dzieckiem jedynym i pogrobowcem, bowiem urodziła się już po śmierci ojca. W rezultacie mała Elżbieta stała się jedyną dziedziczką ogromnej fortuny, od razu też była właścicielką połowy dóbr ojca. Do czasu pełnoletności, zgodnie z testamentem Ili Ostrońskiego, była pod opieką Fedora Sanguszki, Wasyla Ostrońskiego oraz pary królewskiej. Dziewczynka z takim majątkiem i koneksjami była więc nie lada atrakcyjną partią małżeńską w kraju.



FOT. ARCHIWUM MUZEUM – ZAMEK GÓRKÓW W SZAMOTULACH

**Dzisiaj piętnastowieczna baszta Halszki jest najstarszą, doskonale zachowaną częścią zamku w Szamotulach, to właśnie w niej mieszkała nieszczęśliwa księżniczka.**

A było o co walczyć. Ordynacja ostrońska obejmowała 28 miast, kilkanaście zamków, wielkie obszary żyznych ziem na Wołyniu, Podolu i Ukrainie. Dobra te geneza sięgały czasów średniowiecza i Rusi, a kolejne nadania królewskie uczyniły z tej ordynacji jeden z największych majątków w Rzeczypospolitej. Był to obszar 242 mil kwadratowych, niewiele mniejszy od ówczesnego województwa poznańskiego. Wola zawładnięcia ową fortuną rzeczywiście mogła odebrać rozum i stłumić wszelkie hamulce i poczucie przyzwoitości.

Ambitna Beata Kościelecka doskonale zdawała sobie sprawę z szansy, jaką ta sytuacja tworzyła również dla niej, zaś znaczenie włości Ostrońskich sprawiło, że i królowi Zygmuntovi Augustowi nie było obojętne, w czyje ręce majątek ten się dostanie drogą mariażu z Halszką. Despotyczna matka podporządkowała sobie córkę całkowicie i dalsze losy Elżbiety w dużej mierze były wynikiem niepoohamowanych ambicji i chciwości Beaty Kościeleckiej. Zresztą ogrom fortuny możliwej do przejęcia z chwilą poślubienia Halszki sprawił, że w 1551 roku sejm w Wilnie podjął nawet uchwałę zabraniającą matce wydawania córki za mąż bez zgody

najbliższych krewnych: Fiodora Sanguszki, Wasyla Ostrońskiego – i króla. Niewiele to jednak pomogło.

Od połowy XVI wieku losy Halszki Ostrońskiej mogą być tematem filmu sensacyjnego. Pierwszym konkurentem do ręki panny był książę Dymitr

jedynie pozbawiony formalnego prawa do opieki nad Halszką. Dymitr został znacznie skazany na śmierć i pozbawiony majątku. Zginął w lutym 1554 roku w zasadzce podczas ucieczki z kraju, niedaleko Pragi czeskiej, zamordowany z rozkazu wo-

związek został zawarty 16 lutego 1559 roku w zamku na Wawelu. Jednak dziewczyna wciąż pozostawała na dworze królowej Bony. Beata Kościelecka wyjechała wtedy do Lwowa, schroniła się w klasztorze dominikanów i tam potajemnie wydała córkę za księcia Symeona Słuckiego. Doszło do starcia zbrojnego i zdobycia klasztoru. Gdy Halszka do czasu rozstrzygnięcia sporu znalazła się na dworze króla, Łukasz Górka natychmiast zabrał ją do Szamotuł.

Odmawiając współzycia z mężem, kolejnych czternaście lat jakoby spędziła zamknięta w jednej z baszt zamkowych, zaś sama zaczęła ubierać się w czarne suknie; zazdrosny o jej urodę małżonek miał sprawić Halszce żelazną maskę.

Wszystkie swe dobra przepi-

Legenda głosiła, że odmawiając współzycia z mężem, kolejnych czternaście lat jakoby spędziła zamknięta w jednej z szamotulskich baszt zamkowych, zaś sama zaczęła ubierać się w czarne suknie; zazdrosny o jej urodę małżonek miał sprawić Halszce żelazną maskę

Sanguszko, starosta czerkaski i kaniowski. Odprowadzony przez Beatę Kościelecką, wspólnie ze stryjcem Halszki we wrześniu 1553 roku szturmem zdobył zamek w Ostrogu, pannę poślubił wbrew jej woli (za milczącą Halszkę przysięgę małżeńską wypowiedział... jej stryj Wasyl), zaś jej matkę uwięził. O awanturze dowiedział się król, który natychmiast kazał uwolnić Beatę Kościelecką, zaś obydwo książąt – postawił przed sądem. Wasyl Ostroński, jako syn zasłużonego Konstantego, w wyniku interwencji Ferdynanda I Habsburga, został

związany i wydalony z Ostrogu. Wtedy król postanowił przetrwać spór i wydać dziewczynę za Łukasza III Górkę, wojewodę brzesko-kujawskiego, w dowód... wdzięczności za zasługi tego magnata w wyprawach wojennych. Chodziło tu mniej o samą osobę Halszki, niż o jej majątek. Była to forma gratyfikacji poprzez ożenek z wyznaczoną, posażną panną. Mimo czynnych protestów księżnej Beaty i wbrew jej woli, a także wobec otwartej niechęci samej Halszki,

sała na stryja Wasyla, sama zaś zamieszkała w rodzowym majątku Dubna, gdzie zmarła w grudniu 1582 roku, w wieku 44 lat. Wbrew spotykanym opiniom, do końca zachowała trzeźwość umysłu. Miała też chyba świadomość dramatu realiów epoki, w której kobieta mogła być przedmiotem, narzędziem w ręku chciwych majątku magnatów, a w jej przypadku także niepokornych ambicji despotycznej matki. Jednak odsunęła się od tzw. życia światowego, a gdy przestała być właścicielką wielkiej fortuny, skończyło się też zainteresowanie jej osobą ze strony magnatów.

Zemsta losu osiągnęła ambitną matkę Halszki. Beata Kościelecka w 1564 roku wyszła za mąż za o dwadzieścia lat od niej młodszego Olbrachta Łaskiego. Małżonkowie zamieszkali w Kieżmaroku na Morawach. Honorami i względami wobec żony Łaski doprowadził do przepisania na siebie majątku Kościeleckiej. Od tej chwili kurtuazja się skończyła: Beata została uwięziona w zamku kieżmarskim i najpierw tam, a potem w Koszycach, przebywała w niezwykle trudnych warunkach, niemal w nędzy. Zmarła w 1576 roku, została pochowana w Kieżmaroku.

Dzisiaj piętnastowieczna baszta Halszki jest najstarszą, doskonale zachowaną częścią zamku w Szamotulach. To właśnie w niej mieszkała nieszczęśliwa księżniczka. Podobno nocami w pobliżu baszty snuje się tajemnicza kobieca postać w czerni, a z wnętrza budowli dochodzą tajemnicze jęki i westchnienia.

Romans Zygmunta Augusta i Barbary Radziwiłłówny oraz dramat Halszki z Ostroga to najbardziej sentymentalne opowieści z czasów polskiego renesansu. Losy księżniczki uwięzionej w szamotulskim zamku były kanwą licznych dzieł, m.in. Józefa Ignacego Kraszewskiego, Aleksandra Przeździeckiego, Józefa Szujskiego, Mieczysława Dereżyńskiego, Stanisława Helsztyńskiego i Marii Wicherkiwiczowej. Nie zapominajmy jednak o tym, że obydwie historie były też świadectwem bezsilności uczuć wobec żądy władzy i tak zwanych układów, dla których zachowania posuwano się nawet do zbrodni i pospolitego łajdactwa. Zatem: nic nowego pod słońcem.

Marek Rezler





## Święto teatru

Przedstawiciele środowisk teatralnych Wielkopolski spotkali się 26 marca w Gnieźnie. Obchody Międzynarodowego Dnia Teatru łączyły się tam z inauguracją jubileuszu 65-lecia sceny gnieźnieńskiej.

Teatr jest tym szczęśliwym miejscem, w którym – jak podkreśliła w odczytanym orędziu na tegoroczne święto Krystyna Janda – wciąż zastanawiamy się nad największymi pojęciami ludzkości: nad miłością, moralnością, prawdą, przyjaźnią, człowieczeństwem.

W uroczysty wieczór zespół Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie zaprezentował się w premierze przedstawienia dla dzieci „Gelsomino w Kraju Kłamczuchów” Gianni Rodariego w adaptacji i reżyserii dyrektora Tomasza Szymańskiego z muzyką Wojciecha i Marcina Głuchów, scenografią Barbary Zachmocz i choreografią Juliusza Stańdy.

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak wraz z gratulacjami przekazał dyrektorowi Tomaszowi Szymańskiemu, od 20 lat kierującemu gnieźnieńską sceną, przyznany przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego Medal Zasłużony Kulturze – Gloria Artis. RJ

# Wielkie czytanie Miłosza

W wielkopolskich bibliotekach rozpoczęto cykl spotkań poświęconych twórczości noblisty.

Warsztaty interpretacyjne, konkursy dla młodych twórców – to sposoby, jakimi Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury zachęca Wielkopolan do kontaktu z poezją w Roku Czesława Miłosza, ustanowionym z okazji 100. rocznicy jego urodzin. WBPiCAK realizuje projekt „Czego nas uczy Czesław Miłosz?”, współfinansowany przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Patronem medialnym przedsięwzięcia adresowanego do czytelników oraz pracowników bibliotek publicznych z regionu jest „Monitor Wielkopolski”.

Wśród bibliotekarzy, nauczycieli i animatorów kultury rozpisany został konkurs na scenariusz imprezy dla młodzieży, związanej z dziełem i osobą poety. Najlepsze prace – scenariusze wieczorów literackich, wystaw i projektów edukacyjnych – zostaną opublikowane, a zwycięzca będzie miał możliwość realizacji swego pomysłu.

W marcu i kwietniu w 30 bibliotekach, w których funk-



Spotkanie warsztatowe z cyklu „Cicho-sza: czytamy Miłosza” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kościanie.

cjonują dyskusyjne kluby książki, zaplanowano warsztaty interpretacyjne, prowadzone na podstawie dostarczonych wcześniej wybranych tekstów Miłosza. Ich uczestnicy, którzy do 31 maja zechcą podzielić się swymi refleksja-

mi na temat twórczości poety, otrzymają wyróżnienia książkowe, zaś autorzy najlepszych prac pojadą we wrześniu do Krakowa na wycieczkę „Śladami Miłosza”.

Inspiracje miłoszowskie to także jeden z głównych mo-

tywów tegorocznej edycji konkursu literackiego dla młodzieży szkół średnich i studentów – „Spojrzenia – 2011: Świadectwo poezji”. Szczegółowe informacje na stronie internetowej: www.wbp.poznan.pl. RJ

## Mieszko online

Udział w konkursie „Dodaj Mieszka do znajomych. Wasza klasa 1000 lat temu” proponuje uczniom gimnazjów i szkół średnich Wielkopolskie Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie.

Postawione przed młodzieżą zadanie polega na zaprezentowaniu wizji siebie i swojego otoczenia 1000 lat temu. Aby wspomóc swoją wyobraźnię, uczestnicy mogą skorzystać z literatury (m.in. bibliografii udostępnionej na stronie www.mppp.pl), materiałów źródłowych i zasobów ikonograficznych, a zdobytą wiedzę zinterpretować i kreatywnie wykorzystać.

Nagrodą dla zwycięskich zespołów uczestniczących w tej twórczej zabawie inspirowanej historią będą wycieczki po dawnych stolicach Polski oraz udział w lekcjach i warsztatach muzealnych. RJ

## Jarmark w Szreniawie

Występy zespołów folklorystycznych, przedstawienia teatralne oraz stoiska pełne świątecznych rozmaitości czekają na uczestników X Jarmarku Wielkanocnego. Impreza organizowana przez Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie odbywać się będzie 16 i 17 kwietnia. RJ

PROMOCJA

## Powstaje strategia OZE dla Wielkopolski

Wzrost efektywności energetycznej oraz szersze wykorzystanie odnawialnych źródeł energii celem regionalnej polityki.

Wielkopolska Agencja Zarządzania Energią Sp. z o.o. przy współpracy z Radą Naukową Strategii oraz zewnętrznymi ekspertami opracowała projekt Strategii wzrostu efektywności energetycznej i rozwoju odnawialnych źródeł energii w Wielkopolsce na lata 2011-2020. Stworzenie tego dokumentu jest jednym z podstawowych zadań agencji powołanej przez samorząd województwa wielkopolskiego.

### Cel przygotowania strategii

Strategia jest elementem przygotowywanej aktualizacji

strategii rozwoju województwa, najważniejszego dokumentu planistycznego opracowywanego przez samorząd województwa, określającego cele i priorytety prowadzonej w regionie polityki rozwoju. Strategia Rozwoju Województwa Wielkopolskiego do roku 2020, uchwalona przez Sejmik Województwa Wielkopolskiego w roku 2005, po latach obowiązywania zostanie aktualizowana, a strategia rozwoju odnawialnych źródeł energii i wzrostu efektywności energetycznej będzie stanowiła jej dopełnienie w dziedzinie, której dotąd nawet w minimalnym zakresie nie obejmował podstawowy dokument strategiczny.

### Z unijną pomocą

Z punktu widzenia samorządu wojewódzkiego, przygotowanie strategii przez WAZE jest niezbędne, biorąc pod uwagę zadania wynikające z uregulowań europejskich, tj. Dyrektywy 2009/28/WE w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych oraz Dyrektywy 2006/32/WE w sprawie efektywności końcowego wykorzystania energii i usług energetycznych, a także najważniejszych polskich dokumentów strategicznych, jakimi są: Polityka energetyczna Polski do roku 2030, Krajowy Plan Działań w zakresie energii ze źródeł odnawialnych, Ustawa Prawo energetyczne, projekt

Ustawy o efektywności energetycznej oraz założenia do strategii Bezpieczeństwo energetyczne i środowisko. Zbieżność okresu obowiązywania dokumentu z okresem następnej perspektywy finansowej UE umożliwi realizację zapisanych celów poprzez współfinansowanie działań z programów operacyjnych.

### Konsultacje rozpoczęte

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do konsultacji i opiniowania projektu Strategii wzrostu efektywności energetycznej i rozwoju OZE dla Wielkopolski na lata 2011-2020 tak, aby stała się ona dokumentem tworzącym dla i przez Wielkopolan.

## CNG sposobem na tańszy transport publiczny?



WAZE Sp. z o.o. objęła patronat merytoryczny nad Międzynarodową Konferencją Prawa Energetycznego.

W czasie Międzynarodowej Konferencji Prawa Energetycznego zorganizowanej przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa – ELSA, Wielkopolska Agencja Zarządzania Energią, przeprowadziła warsztaty pt. „Czy CNG jest szansą na tanie i ekologiczne zasilanie pojazdów w Polsce?”.

Tematyka wydarzenia, nad którym merytoryczny patronat sprawowała WAZE Sp. z o.o., obejmowała m.in. aktualny stan prawny i faktyczny stacji CNG w Polsce, obecne działania PGNiG związane z wdrażaniem programu zasilania pojazdów sprężonym gazem; wymagane wa-

runki bezpieczeństwa dla stacji paliw CNG oraz rozwiązania stosowane przez producentów pojazdów. Prezes Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o. w Gdyni Kazimierz Galkiewicz pokazał, że tego typu rozwiązania mogą być z powodzeniem stosowane w systemie komunikacji publicznej w dużych miastach, przyczyniając się do obniżenia kosztów paliwa i obniżenia poziomu zanieczyszczeń powietrza. W warsztatach nie uczestniczyli przedstawiciele MPK Poznań Sp. z o.o. Firma ta aktualnie nie przewiduje wykorzystywania paliwa CNG.



WOJEWÓDZTWO WIELKOPOLSKIE



Projekt współfinansowany z programu Inteligentna Energia dla Europy II (IEE)





## Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013

Fundusze Europejskie - dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski



PROGRAM REGIONALNY  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO  
WIELKOPOLSKIE

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



# Unijne inwestycje w transport

Pokazujemy efekty wdrażania działań podnoszących jakość infrastruktury drogowej, kolejowej, lotniczej i transportu zbiorowego. Na te inwestycje otrzymamy 413 mln euro z Brukseli.

**W**ielkopolska ma być regionem zintegrowanym i konkurencyjnym – taki cel wskazuje Strategia Rozwoju Województwa Wielkopolskiego do 2020 roku. Nasze województwo jest bardzo zróżnicowane. Obok szybko rozwijających się miast, mamy gminy o niskiej dynamice wzrostu – z gorzej rozwiniętą infrastrukturą, utrudnionym dostępem do oświaty i rynku pracy.

Szansą na poprawę konkurencyjności tych gmin jest szybkie włączenie ich w nowoczesny system transportowy. Ułatwi to mieszkańcom dojazd do szkół, miejsc pracy oraz wszelkiego rodzaju usług. A dobrze rozwinięta infrastruktura umożliwi dojazd do terenów inwestycyjnych i zwiększy atrakcyjność gospodarczą regionu.

Na priorytet II Infrastruktura komunikacyjna przeznaczono w WRPO najwięcej pieniędzy. W 6 działaniach wspierane są projekty

transportu drogowego, kolejowego, lotniczego oraz komunikacji miejskiej. 7. działanie skierowane jest dla projektów związanych z infrastrukturą społeczeństwa informacyjnego (sieć internetu szerokopasmowego, e-usługi).

Ogółem na działania związane z transportem przeznaczono około 413 mln euro, najwięcej na poprawę stanu dróg – prawie 260 mln euro. W 14 konkursach beneficjenci złożyli ponad 400 wniosków na kwotę dotacji przekraczającą 3 mld zł. Największym zainteresowaniem cieszyły się 4 konkursy dotyczące dróg wojewódzkich w miastach na prawach powiatu oraz dróg powiatowych i gminnych, w których złożono wnioski na ponad 900 mln zł dofinansowania

(alokacja na konkursy była o połowę niższa).

Efektom 142 podpisanych umów będzie ponad 60 km nowych dróg, prawie 800 km dróg zmodernizowanych, 2 nowe wiadukty i 1 most oraz 2 przebudowane mosty i 1 wiadukt. Ułatwi to dojazd do niektórych obszarów, np. terenów inwestycyjnych oraz skróci czas podróży. Polepszy się też komfort jazdy i bezpieczeństwo kierowców (szersze drogi, lepsza nawierzchnia, zainstalowane systemy sterowania ruchem) oraz rowerzystów (23 km nowych ścieżek rowerowych). Ponadto mieszkańcy miejscowości, w których zainwestowano w drogi, odczują skutki tych działań: ekrany akustyczne obniżą hałas, a chodniki i przejścia dla pieszych z sygnalizacją zapewnią bezpieczne poruszanie się.

Mieszkańcy Śremu, Tarnowa Podgórnego, Piły, Murowanej Gośliny,

cej w południowej części województwa. Większość stanowi uzupełnienie regionalnego systemu drogowego i wpływa na lepszą spójność komunikacyjną województwa.

Inwestycje związane z transportem kolejowym realizowane są poprzez 3 projekty kluczowe. Dwa o wartości dotacji z UE ponad 162 mln zł dotyczą modernizacji linii kolejowych Luboń – Wolsztyn oraz Poznań Wschód – Wągrowiec. Łącznie zmodernizowanych zostanie 123 km tras kolejowych, co skróci czas podróży na 1. trasie o 17 minut, a na 2. trasie o 34 minuty. Poprawi się również bezpieczeństwo i komfort jazdy.

Trzecia inwestycja kolejowa dotyczy zakupu nowoczesnego taboru. To projekt duży o wartości dofinansowania z UE ok. 168 mln zł. 22 zakupione pociągi będą wykorzystane dla regionalnych przewozów pasażerskich.

Ponadto 12 wielkopolskich miast skorzystało z możliwości dofinansowania zakupu autobusów. W ramach 17 projektów zakupionych zostanie łącznie 209 nowoczesnych, w większości ekologicznych i dostosowanych dla potrzeb osób niepełnosprawnych autobusów. Wartość unijnych dotacji wyniosła ponad 143 mln zł.

W Poznaniu planuje się także budowę dwóch bardzo ważnych tras tramwajowych – z os. Lecha na Franowo oraz przedłużenie trasy PST do Dworca Zachodniego. Realizacja tych projektów znacząco ułatwi przemieszczanie się mieszkańców i osób odwiedzających te części Poznania.

I wreszcie na transport lotniczy w WRPO przeznaczonych zostanie ponad 8 mln euro (z UE). Beneficjentem jest Port Lotniczy Poznań-Ławica, gdzie zmodernizowana zostanie płyta postojowa, droga startowa oraz droga kołowania, co pozwoli m.in. na uruchomienie nowych połączeń lotniczych.







# Elfy na torach

**Nowe pociągi dla przewozów regionalnych za niemal pół miliarda złotych.**

**S**amorząd województwa kupi 22 elektryczne zespoły trakcyjne (EZT) dla regionalnych kolei. Kolorowe, 75-metrowe pojazdy zabiorą po 204 pasażerów na miejscach siedzących i wyposażone będą w klimatyzację, monitoring, udogodnienia dla osób niepełnosprawnych oraz niską podłogę. Pociągi mogą poruszać się z maksymalną prędkością eksploatacyjną 160 km/h. Budżet inwestycji to ponad 483 mln zł.

Przetarg na dostawę taboru wygrała bydgoska PESA. Pociągi będą produkowane sukcesywnie w okresie od 18 do 40 miesięcy od daty podpisania umowy (luty 2011 r.).

Nowoczesne składy będą jeździć na liniach zelektryfikowanych: Poznań – Kutno, Poznań – Zbąszynek oraz Poznań – Inowrocław.

Zakup pociągów, w powiązaniu z utworzeniem przez samorząd województwa własnej spółki przewozowej Koleje Wielko-



**75-metrowe pojazdy wyposażone będą w klimatyzację, monitoring i udogodnienia dla osób niepełnosprawnych.**

polskie i rosnącymi nakładami budżetowymi w obszarze transportu kolejowego, zapewni wkrótce nową jakość usług transportowych w Wielkopolsce.

Bezpieczniejsza, szybsza i lepiej dostosowana do oczekiwań pasażerów oferta sprawi, że pasażerowie z mniejszych miast wygodniej i w krótszym

czasie dotrą do Poznania. Nowe pociągi będą tańsze w eksploatacji niż obecnie używane lokomotywy, co pozwoli na obniżenie kosztów uruchamianych połączeń regionalnych.

Dotacja z działania 2.4 WRPO to 198,1 mln zł (168,4 mln zł z UE i 29,7 mln zł z budżetu państwa).

# Przyjazne ekoautobusy

**12 wielkopolskich miast otrzyma z Brukseli ponad 143 mln zł dotacji na zakup nowych autobusów.**

Unijne pieniądze z działania 2.5 WRPO dostały: Poznań, Leszno, Piła, Jarocin, Kalisz, Ostrów Wielkopolski, Swarzędz, Gniezno, Wągrowiec, Krotoszyn, Konin oraz Luboń. W ramach 17 projektów zakupionych zostanie łącznie 209 nowoczesnych, w większości ekologicznych i dostosowanych dla potrzeb osób niepełnosprawnych autobusów.

Poznańskie MPK dzięki pierwszej dotacji z UE otrzymało 58,9 mln zł na zakup 75 autobusów. Wybrane w przetargu Solarisy (30 standardowych o długości 12 m oraz 45 przegubowych o długości 18 m) wyposażone są w ekologiczne silniki, klimatyzację, udogodnienia dla niepełnosprawnych, a także monitoring wewnętrzny i biletomaty.

Poznań wzbogaci się łącznie o 101 niskopodłogowych pojazdów, bo w drugiej dotacji otrzymał 16 mln zł na zakup kolejnych 26 komfortowych tzw. midibusów. Pomieszczą one do 50 pasażerów i będą



**Nowe autobusy zwiększą komfort jazdy pasażerów.**

wyposażone podobnie jak duże autokary. Wszystkie są napędzane nowoczesnymi i ekologicznymi silnikami spełniającymi najbardziej rygorystyczną normę czystości spalin.

Dwa projekty z WRPO zrealizowała też spółka Jarocińskie Linie Autobusowe. W latach 2010-2011 Jarocin wymieni 13 najstarszych pojazdów. Dzięki łącznej dotacji w wysokości niemal 5,5 mln zł

na ulice wyjedzie sześć małych, 9-metrowych i siedem większych, 12-metrowych autokarów.

Kamery monitoringu oraz system samogaszący (w razie pojawienia się ognia czy dymu) zwiększą bezpieczeństwo i komfort jazdy pasażerów.

Autobusy wyposażone będą też w klimatyzację, informację pasażerską, automaty biletowe i kasy fiskalne.

# Młodzież i dotacje



**Zwycięska drużyna z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Kępnie z wicemarszałkiem Leszkiem Wojtasiakiem.**

**Laureaci II edycji konkursu „Młodzi wiedzą o funduszach” odebrali 25 marca wyróżnienia i nagrody z rąk wicemarszałka Leszka Wojtasiaka.**

Kilkaset nadesłanych przez uczniów prac pokazało, że Wielkopolska pięknieje dzięki unijnym dotacjom, a młodzież o funduszach wie naprawdę dużo. Dzięki zaangażowaniu konsultantów z Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich w ponad 150 wielkopolskich szkołach przeprowadzono

lekcje europejskie. Podczas zajęć uczniowie zgłębili swoją wiedzę na temat Unii Europejskiej oraz dowiedzieli się, jak napisać uproszczony wniosek o dofinansowanie.

W efekcie pierwszy etap konkursu pozytywnie przeszły 103 prace, tj. uproszczone wnioski o dofinansowanie wraz z wizualizacjami, które przygotowało łącznie 292 uczniów (prace wykonywane były zwłaszcza w grupach).

Podczas drugiego etapu ko-

## Dobre praktyki WRPO

misja konkursowa wzięła pod uwagę: oryginalność pomysłu, technikę wykonania pracy, wartość merytoryczną i opis projektu, jego cel, a także zakładane rezultaty przedsięwzięcia.

Zwycięzili uczniowie z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Kępnie: Magdalena Rak, Sylwia Krowiarz, Julia Karolczak, Elena Pawlak i Tomasz Pruchnicki, którzy otrzymali aparaty fotograficzne. Szkoła natomiast otrzymała tablicę interaktywną, którą odebrał dyrektor Andrzej Kowalczyk.

W konkursie wyróżniono uczniów z kilkunastu szkół z całej Wielkopolski. Otrzymali oni odtwarzacze mp3 i multimedialne kursy języka angielskiego oraz atrakcyjne zestawy upominków. Lista nagrodzonych uczniów znajduje się na stronie [www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl).

Na podstawie nadesłanych prac przygotowano wystawę pt. „Wielkopolska bliżej Europy”.

W tym roku rozpocznie się też III edycja konkursu, a szczegóły będą publikowane na stronie [www.wrpo.wielkopolskie.pl](http://www.wrpo.wielkopolskie.pl).

**Na liście projektów kluczowych WRPO znajdują się cztery inwestycje drogowe. To obwodnice Murowanej Gośliny i Śremu, modernizacja drogi wojewódzkiej nr 434 i budowa drogi w powiecie kościańskim.**

Zarząd województwa od wielu lat wspiera rozwój transportu w regionie, korzystając m.in. z dotacji unijnych. I choć w Wielkopolsce już dziś odczuwamy poprawę stanu dróg, zwiększył się komfort podróżowania, to jednak wiele jest jeszcze do zrobienia.

Obwodnica Murowanej Gośliny na drodze nr 196 ma liczyć 9,3 km. Początkowo szacowano, że inwestycja będzie kosztować około 151 mln zł, ale po przetargu okazało się, że wystarczy 78,5 mln zł (66 mln zł dotacji UE). Jednojezdniowa droga, którą kierowcy podróżują do Skoków i Wągrowca, ma być otwarta w listopadzie.

Pod koniec 2010 r. zakończono budowę drugiego etapu obwodnicy Śremu i Zbrudzewa. Odcinek o długości 3,1 km kosztował 7,7 mln zł (dotacja UE to 6,4 mln zł). Rozbudowa śremskiej trasy jest kontynu-

# Miliony na drogi



**Trwa budowa obwodnicy Murowanej Gośliny.**

acją przedsięwzięcia finansowanego ze ZPORR, gdy powstał już m.in. pierwszy etap objazdu miasta.

Ta inwestycja stanowi uzupełnienie planowanej przebudowy ważnej drogi wojewódzkiej nr 434. Długi, aż 42,8 km odcinek drogi wojewódzkiej (od trasy nr 36 do Śremu) to koszt rzędu 82 mln zł, a dofinansowanie WRPO – 70 mln zł. Zostanie ukończony jesienią 2012 r.

Beneficjentem tych projek-

tów jest Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich, a czwartą kluczową inwestycję realizuje powiat kościański. Za 6 mln zł (dotacja UE to 3 mln zł) powstanie droga powiatowa łącząca trasę krajową nr 5 Poznań – Wrocław z miejscowością Widziszewo.

Od stycznia 2012 r. droga ułatwi dojazd do terenów inwestycyjnych w rejonie Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, co wpłynie na ich atrakcyjność.





# We dworze na ludowo

**Dobry pomysł, wytrwałość w jego realizacji i pieniądze to recepta na sukces – twierdzi Jan Sztylka, prezes Fundacji Pomocy Dzieciom Wiejskim.**

Jan Sztylka postanowił podjąć starania o uratowanie z ruin dworu Brzeskich w Jabłkowie i oddanie go w posiadanie lokalnej społeczności, jak tylko zobaczył ten obiekt. Pieniądze na realizację tego pomysłu fundacja otrzymała z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013, z działania „Odnowa i rozwój wsi”.

Pragnienie poprawienia sytuacji wiejskich rodzin i dzieci w popegeerowskich wsiach zawoocowało powstaniem w 2002 roku fundacji, której wraz z córką jest fundatorem. O pomoc do niej zwrócili się nauczyciele z wiejskich szkół zagrożonych likwidacją. Teraz fundacja z powodzeniem prowadzi sześć szkół podstawowych i wiejskie przedszkola.

W 2007 roku fundacja kupiła od Agencji Rolnej Skarbu Państwa dwór wraz z przyległym parkiem w Jabłkowie. Ma on pełnić funkcję centrum kultury ludowej, w którym będą odby-



FOT. J. STEFAŃSKA

**Prezes Jan Sztylka ze współpracownikami na ganku uratowanego dworu w Jabłkowie.**

wały się wystawy, koncerty, spotkania, prelekcje i zajęcia artystyczne. To tu młodzi ludzie będą rozwijali swe artystyczne talenty. Na razie, dzięki projektowi dofinansowanemu z unijnych pieniędzy, wykonana została elewacja, okna i drzwi, ta-

wały się wystawy, koncerty, spotkania, prelekcje i zajęcia artystyczne. To tu młodzi ludzie będą rozwijali swe artystyczne talenty. Na razie, dzięki projektowi dofinansowanemu z unijnych pieniędzy, wykonana została elewacja, okna i drzwi, ta-

ras oraz główne wejście do dworu. Na szczęście zachował się piękny drewniany ganek i oryginalne drzwi wejściowe, które zostały odrestaurowane.

Wykonanie tych prac kosztowało ponad 713 tys. zł. Fundacja, podobnie jak wszyscy po-

zostali beneficjenci działania „Odnowa i rozwój wsi”, może otrzymać tylko 75 proc. kosztów kwalifikowalnych i nie więcej niż 500 tys. zł. Pozostała część będzie pochodziła ze środków własnych organizacji. Z zewnątrz dwór wygląda już repre-

zentacyjnie. W środku trwają prace remontowe. Skute są wszystkie stare tynki, wyburzone postawione przez kolejnych lokatorów działowe ścianki, wymieniane stropy. Na parterze, na piętrze i poddaszu trwają prace remontowe. Ich koszt finansowany jest ze środków fundacji. Trwający remont nie przeszkadza w prowadzeniu w suterenie dworu zajęć świetlicy wiejskiej, które rozpoczęły się w lutym 2010 roku i odbywają się codziennie od godziny 14 do 18.

Fundacja i zgromadzeni wokół niej ludzie są bardzo aktywni w pozyskiwaniu funduszy na realizację kolejnych pomysłów. W zeszłym roku odbył się w Jabłkowie I Międzynarodowy Przegląd Zespołów Ludowych. Wniosek na jego dofinansowanie złożony został w naborze do „małych projektów” w LGD Dolina Wełny w ramach realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju, finansowanej z programu LEADER.

## PROW – ekspres

### Debaty o rozwoju

O przyszłości programu LEADER po 2013 roku dyskutowali 18 i 19 kwietnia w Rokosławie przedstawiciele lokalnych grup działania. Wielkopolskie spotkanie było jedną z szesnastu wojewódzkich debat, podczas których jej uczestnicy starali się odpowiedzieć na pytania związane z wpływem programu LEADER na rozwój obszarów wiejskich. Jednym z analizowanych zagadnień była możliwość przekazania kompetencji zarządczych i płatniczych na niższy szczebel, czyli do LGD w kolejnym okresie programowania po 2013 roku. Organizatorem debaty był Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich.

### Coraz piękniej

81 projektów (4 po terminie) wpłynęło w II edycji konkursu „Pięknieje Wielkopolska Wieś”. Przygotowały je organizacje pozarządowe. Dotacja na realizację projektu może wynieść nie więcej niż 20 tys. zł i sfinansować nie więcej niż 75 proc. kosztów jego realizacji.

### Nowe szanse

Do 2 czerwca każda gmina, która zgłosiła swoje sołectwo do udziału w Programie „Wielkopolska Odnowa Wsi”, może złożyć aż 6 projektów. W drugiej edycji konkursu pn. „Pięknieje Wielkopolska Wieś” sołectwo może otrzymać nawet 45 tys. złotych, z czego w I etapie 5 tys. złotych na opracowanie dokumentacji, a pozostałą kwotę w II etapie na realizację projektu.

### Ryby i pieniądze

28 lutego dwie lokalne grupy rybackie podpisały umowy na funkcjonowanie. Nadnotecka Grupa Rybacka z siedzibą w Pile otrzymała na funkcjonowanie 690 tys. zł, a Lokalna Grupa Rybacka 7 Ryb z siedzibą w Wągrowcu – 440 tys. zł. Trzecia z wielkopolskich grup – LGR Warta-Noteć z siedzibą we Wronkach podpisała umowę w kwietniu.

### Agrotravel

W dniach od 15 do 17 kwietnia osiem LGD z Wielkopolski wraz z Sekretariatem Regionalnym Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich uczestniczyć będzie w III Międzynarodowych Targach Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki w Kielcach.

# Tu powstała ojczyzna

**Fundacja „Patria” w Skrzetuszewie przy wsparciu unijnym rozbudowuje ośrodek hipoterapii dla niepełnosprawnych dzieci wiejskich.**

Fundacją kieruje Michał Wojtczak, który z prawdziwą wielkopolską skutecznością i oddaniem niesie pomoc wiejskim dzieciom. Plany prezesa i jego współpracowników są ambitne, a realizowane przedsięwzięcia składają się na wizję ośrodka rehabilitacji z prawdziwego zdarzenia.

Wolontariusze Fundacji „Patria” rozpoczęli pracę z niepełnosprawnymi dziećmi w małym ośrodku hipoterapii w Skrzetuszewie. Gdy ta działalność zaczęła się rozwijać, w pobliskich Imiołkach przystąpiono do adaptacji obory na stajnię z ujeżdżalnią. Na to przedsięwzięcie fundacja złożyła wniosek w ramach działania Osi 3 Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013 „Odnowa i rozwój wsi”. Pierwsza część projektu



FOT. J. STEFAŃSKA

**Henryk Pieczyński, asystent hipoterapeuty i pracownik stajni, z koniem Lala, jednym z ulubieńców dzieci odwiedzających Imiołki.**

jest już zakończona. Od trzech miesięcy w Imiołkach trwają zajęcia hipoterapii, na które przyjeżdżają niepełnosprawne osoby z całej Wielkopolski.

Zrujnowane obiekty dawnej obory przekształcono w nowoczesną stajnię z szesnastoma

boksami dla koni. Na razie mieszka w niej sześć koni, a z hipoterapii korzysta 50 osób. Rehabilitację prowadzi jeden hipoterapeuta, któremu pomagają asystent i czworo wolontariuszy. Zajęcia odbywają się w krytej ujeżdżalni lub na

świeżym powietrzu. W ramach tego samego projektu tuż obok stajni powstanie wkrótce plac zabaw dla dzieci i boisko. Wartość projektu, to prawie 760 tys. zł, z czego koszty kwalifikowalne to 662 tys. Dotacja z „Odnowy wsi” może sfinansować tylko 75 proc. kosztów kwalifikowanych projektu. Resztę pokrywa fundacja z własnych środków.

W czerwcu 2009 roku mieszkańcy wsi Imiołki uchwalili Plan Odnowy Wsi, który określa działania do 2017 roku. Plan zakłada powstanie stajni wraz z ujeżdżalnią, placu zabaw i boiska dla osób przyjeżdżających na rehabilitację, ale także dla mieszkańców wioski. Dzięki realizacji tego projektu powstały w Imiołkach nowe miejsca pracy. W miarę realizowania kolejnych zamierzeń, jak chociażby rocznego kursu dla osób niepełnosprawnych z zakresu zielarstwa, tkactwa garncarstwa, wikliniarstwa,

Warsztatu Terapii Zajęciowej i na koniec Wielkopolskiego Centrum Rehabilitacji, osoby niepełnosprawne otrzymają nową możliwość włączenia się do życia społecznego. Wsie Imiołki, Skrzetuszewo i okolice zyskają natomiast nowy impuls rozwojowy, zmieniając swą funkcję z typowo rolniczej na rehabilitacyjno-uzdrowiskową.

Fundacja oprócz działań zmierzających do realizacji celu, jakim jest powstanie Wielkopolskiego Centrum Rehabilitacji, podejmuje też inne działania skierowane do mieszkańców. Jednym z nich jest coroczne „Śliwobranie” – rodzinna impreza plenerowa, podczas której ma miejsce wspólne zbieranie śliwek i smażenie powideł. Wszystkie działania fundacji w przemyślany sposób nawiązują do miejscowej tradycji, zwyczajów, a także faktu że to tu, nad lednickim jeziorem powstawała Polska.



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY  
NA RZECZ ROZWOJU  
OBSZARÓW WIEJSKICH  
**EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE**



WOJEWÓDZTWO  
WIELKOPOLSKIE



Program  
Rozwoju  
Obszarów  
Wiejskich  
na lata 2007-2013

PROJEKT WSPÓLFINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.

Stronę redaguje: Jadwiga Stefańska – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego  
ul. Szyperska 14, 61-754 Poznań, tel. 61 854 17 88, fax 61 854 17 85, e-mail: dow.sekretariat@umwww.pl, www.prow.umwww.pl





## Ustępujemy autobusom

### Jakie przywileje przysługują pojazdom komunikacji publicznej?

Od zawsze narzekamy na zatłoczone ulice miast, korki i brak możliwości sprawnego przemieszczania się, szczególnie w godzinach szczytu. Od lat też władze miasta, zarządcy dróg i policjanci zachęcają do korzystania ze środków komunikacji publicznej.

Argumentów przemawiających „za” jest wiele: niższe koszty transportu, troska o ekologię czy też wreszcie pozbycie się kłopotów związanych z parkowaniem, szczególnie w centrum. Z całą pewnością do tych argumentów chciałoby się dodać następujący: skrócenie czasu przejazdu.

Pojazdy komunikacji publicznej – tramwaje i autobusy – korzystają ze swojego rodzaju przywilejowania. Ustawa prawo o ruchu drogowym reguluje między innymi postępowanie kierujących wobec kierujących autobusami, którzy wyjeżdżają z oznaczonych przystanków na obszarze zabudowanym.

Jej art. 18 stanowi: „1. Kierujący pojazdem, zbliżając się do oznaczonego przystanku autobusowego (trolejbusowego) na obszarze zabudowanym, jest obowiązany zmniejszyć prędkość, a w razie potrzeby zatrzymać się, aby umożliwić kierującemu autobusem (trolejbusem) włączenie się do ruchu, jeżeli kierujący takim pojazdem sygnalizuje kierunkowskazem zamiar zmiany pasa



FOT. M. SZYKOR

**Ustępujemy pierwszeństwa autobusom ruszającym z przystanków, a wszyscy na tym skorzystamy.**

ruchu lub wjechania z zatoki na jezdnię.

2. Kierujący autobusem (trolejbusem), o którym mowa w ust. 1, może wjechać na sąsiedni pas ruchu lub na jezdnię dopiero po upewnieniu się, że nie spowoduje to zagrożenia

bezpieczeństwa ruchu drogowego”.

Niestety, przepis ten jest często naruszany przez kierujących, przez co wyjazd autobusów z przystanków znacznie się opóźnia. Ciągły pośpiech, brak poszanowania zapisów

prawa, a także brak wzajemnej życzliwości sprawiają, że bardzo trudne, a w okresach szczytu komunikacyjnego wręcz niemożliwe jest przestrzeganie przez kierujących autobusami rozkładu jazdy. Winą za taki stan rzeczy należy również obarczyć kierowców autobusów, którzy nagminnie, zaraz po wjechaniu na przystanek, włączają lewy kierunkowskaz, błędnie sygnalizując zamiar włączenia się do ruchu, przez co wprowadzają w błąd innych uczestników ruchu drogowego.

asp. szt. **Maciej Bednik**  
WRD KWP w Poznaniu

Uniemożliwienie włączenia się do ruchu autobusowi sygnalizującemu zamiar zmiany pasa ruchu lub wjechania z zatoki na jezdnię z oznaczonego przystanku na obszarze zabudowanym jest wykroczeniem spenalizowanym w art. 90 kodeksu wykroczeń, za które zgodnie z „taryfikatorem” policjant może nałożyć grzywnę w postaci mandatu karnego w wysokości 200 złotych.

## Rola turniejów BRD

„Bezpieczeństwo w Ruchu Drogowym” to temat seminarium zorganizowanego 9 marca przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Reprezentujący Polski Związek Motorowy: Robert Werle – przewodniczący Głównej Komisji Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego ZG PZM, Piotr Monkiewicz, Wiktoria Laskus, Ewa Ostaszewska, przedstawili prezentację dotyczącą edukacyjnej roli ogólnopolskich turniejów: Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego oraz Turnieju dla Uczniów Szkół Specjalnych i Ośrodków Szkolno-Wychowawczych.

Uczestnicy seminarium podkreślili konieczność zaktywizowania działań

Ministerstwa Edukacji Narodowej w zakresie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Postulowano m.in., aby zwycięstwa w turniejowych eliminacjach były traktowane na równi z wynikami konkursów i olimpiad przedmiotowych.

Organizacja turniejów wpisuje się w ustanowioną przez ONZ w latach 2011-2020 Dekadę Działań na rzecz Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym (o czym więcej w następnym wydaniu „Monitora”). 11 maja, w dniu inauguracji dekady, wszystkie Stacje Obsługi Samochodów PZM i sfederowanych klubów zapraszają kierowców, by bezpłatnie sprawdzili siłę hamowania i ustawienie świateł w swoich samochodach. PM

## Przygotuj samochód na wiosnę

O samochód należy dbać przez cały rok. Jednak po zimie szczególnie powinniśmy zainteresować się jego stanem technicznym.

Podczas zimy przez kilka miesięcy nasz pojazd wystawiony był nie tylko na fatalne warunki atmosferyczne, ale też na działanie soli czyniącej wielkie spustoszenie. Przygotujmy zatem nasz pojazd do bezpiecznej jazdy.

Zacznijmy od wizyty w myjni, biorąc pod uwagę to, że nie tylko nadwozie wymaga pielęgnacji. Pamiętajmy o podwoziu, które niszczy nie tylko sól, ale czynią to także śnieżne mudy. Często powłoka antykorozyjna musi być uzupełniona.

Sprawdźmy stan wszystkich elementów gumowych, uzupełnijmy płyny i gdy temperatura średniodobowa wyniesie około 7 stopni Celsjusza, wymienimy ogumienie.

Zimą znacznym uszkodzeniom mogą ulec wycieraczki, które nie są przystosowane do odladzania szyby. Wymieńmy ich gumowe pióra, gdyż dobra widoczność to nasze bezpieczeństwo.

Pogoda sprzyja wiosennym przejazdów, podczas których możemy sprawdzić działanie wszystkich układów i stan przygotowania pojazdu. Po takim sprawdzeniu, jeśli tylko stwierdzimy usterki, nie zwlekajmy z ich usunięciem, nawet jeśli zajdzie

konieczność odwiedzenia wyspecjalizowanego warsztatu. Niektórych testów czy napraw, jak np. ustawienie zbieżności, sprawdzenie siły hamowania, działanie amortyzatorów bądź ustawienie świateł nie wykonamy we własnym zakresie.

Po zimie możemy stwierdzić w naszym samochodzie np. luz w układzie kierowniczym, cieknące przewody, zniszczone wycieraczki, olej silnikowy nadający się jedynie do wymiany. Nie wolno tych objawów ani usterek lekceważyć.

Wiosna to najlepszy czas, aby przygotować samochód do bezpiecznej jazdy.

Piotr Monkiewicz  
Automobilklub Wielkopolski

### WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer  
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88



## wysledzone



Stała się rzecz straszna. Byliśmy niedawno w uniwersyteckiej auli na dorocznym rozdaniu nagród w konkursie Wielkopolski Rolnik Roku. Na mównicy pojawiały się kolejne Bardzo Ważne Osoby, potem na scenę wkroczyli Wielce Utytułowani Laureaci. W tle mieli ekran, na którym obroty czynił Siewca, a pierś i całą resztę dumnie przeżył Orzeł z regionalnego herbu. Sęk w tym, że z napisu na tymże ekranie ktoś bezczelnie buchnął jedno „I”!!!  
Co prawda (trochę wbrew tytułowi niniejszej rubryki), nie znamy na razie wyjaśnienia tej zbrodni dokonanej na Wielkopo(l)sce, jednak na pierwszy trop już wpadliśmy. Gdzie się podziało brakujące „I”? Wystarczy spojrzeć na zdjęcie na tej stronie poniżej (dla jasności dodajmy, że po angielsku marszałek to marshal, przez jedno tylko „I”)...

## papier jest cierpliwy

## Czego nie pożyczyl?

Julian Graś został na kolejne cztery lata sołtysiem Kruszewa i Bronisławek. Sprawuje tę funkcję już od 20 lat (od ponad 30 jest radnym Rady Miejskiej w Ujściu) i nie ma na niego mocnych! W tajnym głosowaniu pan Julian uzyskał 96-procentowe poparcie. Przeciwno były tylko 4 osoby, a 2 wstrzymały się od głosu. Jaką ma receptę na sukces? – Trzeba być pracowitym i coś robić dla ludzi. Pożyczać, nie odmawiać – tak rodzi się sympatia, zaufanie i szacunek – mówi.

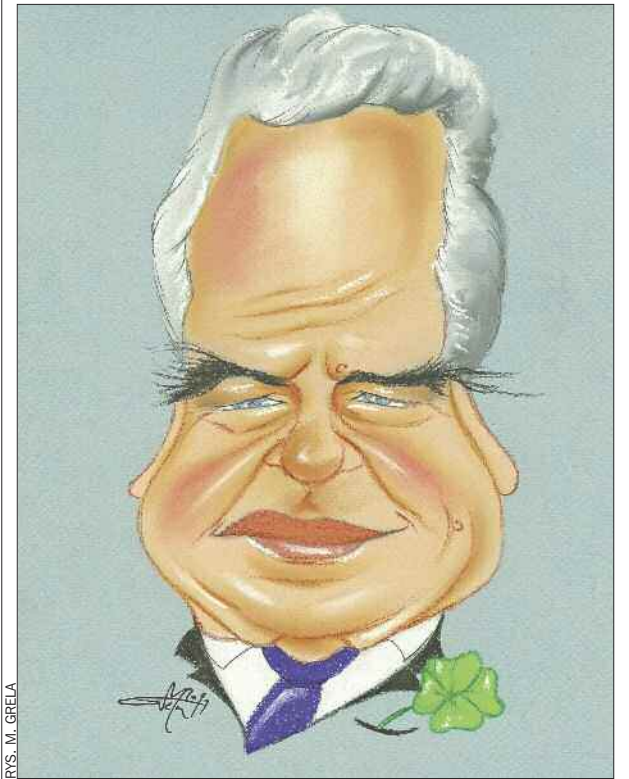
Ciekawe, czegoż to nie chciał pożyczyc sołtysom czterem mieszkańcom sołectwa, którzy zagłosowali przeciw niemu? Bo ci dwaj, co się wstrzymali, pewnie jeszcze mają nadzieję...

Tygodnik Nowy, 15 lutego 2011

## monitorujemy radnych

>> Czesław Cieślak:

## Marzenia o energii



- >> **Zdanie „radny to brzmi dumnie”...** jest prawdziwe, zwłaszcza gdy się jest wybranym na kolejną kadencję.
- >> **Fakt, że Wielkopolanie nie znają radnych sejmiku...** wynika po części z winy mediów, które przekazują zbyt mało informacji o radnych i o pracy całego sejmiku.
- >> **Podczas sesji sejmiku najczęściej siedzę obok...** kolegów z klubu PSL i dlatego... nieraz wymieniamy uwagi co do wystąpień radnych, zwłaszcza tych najczęściej zabierających głos.
- >> **Podczas sesji najbardziej lubię słuchać...** rzeczowych dyskusji, zwłaszcza krytycznych wystąpień radnych z opozycji oraz wyjaśnień udzielanych przez marszałka i pozostałych członków zarządu województwa. Podoba mi się też szybkość reakcji i riposty pana przewodniczącego Leszka Dymarskiego.
- >> **Nie wyobrażam sobie samorządu województwa bez...** sprawnego zarządu, i bez inteligentnej opozycji, bacznie przyglądającej się podejmowanym przez koalicję decyzjom.
- >> **Gdybym był marszałkiem...** To stanowisko przerasta moje kompetencje, ale starałbym się tak kierować pracami zarządu i podejmować takie decyzje, by jak najmniej słyszeć uwag ze strony opozycji.
- >> **Ostatni raz jechałem regionalną koleją...** Nie pamiętam, mam zbyt mało czasu, by korzystać z kolei. Z Koła do Poznania jeżdżę samochodem, to znacznie oszczędza mój czas.
- >> **W szkole wołali na mnie...** różnie, po imieniu, ale też z pewnością miałem jakieś przezwiska, jak to w szkole.
- >> **Jako dziecko marzyłem o...** energii elektrycznej w domu. Ponieważ mieszkałem na wsi, w której rolnicy nie chcieli założyć spółdzielni produkcyjnej, za karę pominięto nas w instalacji linii energetycznej. Prąd w naszym domu popłynął, gdy miałem 19 lat, w 1965 roku.
- >> **W przeszłości myślałem, że zostanę...** Od młodości rodzice wyznaczyli mnie jako następcę w niewielkim gospodarstwie. Życie jednak stwarza wiele niespodzianek.
- >> **Ostatnio najbardziej rozbawiło mnie...** Śmieję się ze złotoustych wypowiedzi naszych polityków.
- >> **Do szwskiej pasji doprowadza mnie...** Staram się podchodzić do wszystkich spraw, nawet najtrudniejszych, spokojnie. Trudno byłoby mnie doprowadzić do szwskiej pasji.
- >> **Dla poprawy nastroju...** gram w brydża, zbieram grzyby. Lubię też spotkania w miłym towarzystwie.



>> Czesław Cieślak  
>> ur. 8 lipca 1946 r., Nagórki  
>> prezes Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kole  
>> wybrany z listy PSL w okręgu nr 4  
>> 15.182 głosy

## www



## zakodowane

Dla idących z postępowaniem i wygodnych (leniwych?) poniżej zamieszczamy zakodowane nawiązania do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego i na naszą redakcję. Wystarczy te kody wgrać przy pomocy specjalnej aplikacji w komórce i od razu można do nas zadzwonić (na co, rzecz jasna, już się cieszymy...).

Dla konserwatystów te same informacje publikujemy obok, w redakcyjnej stopce (a na telefony od nich cieszymy się w równym stopniu...).



## podpatrzone



Marshal's guitars?

## Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy

Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku  
al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, tel. 061 854 13 91, fax 061 852 71 45

Rada Programowa: Zbigniew Czerwiński, Lech Dymarski, Krzysztof Grabowski, Tatiana Sokotowska, Waldemar Witkowski

Redakcja: Artur Boinński (redaktor naczelny), Ryszard Jałoszyński (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel./fax 061 854 15 15

e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 061 854 15 15.